Pełna tabela wygranych 27 loterji państwowej na str. 11-ej

Nr. 193. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Sobota 15 lipca 1933 r. Rok V

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Walka z trudnościami gospodarczemi

Doniosłe uchwały komitetu ekonomicznego rady ministrów

Uregulowanie zaległości podatkowych--Przyśpieszenie postępowania egzekucyjnego i upadłościowego--Premje hodowlane--Popieranie ruchu inwestycyjnego--Wzmożenie eksportu przemysłowego

WARSZAWA, 14 lipca. (Pat) Dziś wieczorem pod przewodnictwem pana premjera Jędrzejewicza odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którem

omówiono szereg doniosłych zagadnień,

będących w ostatnich dniach tematem prac biura komitetu.

Komitet ekonomiczny rozpatrzył wnioski złożone przez ministra skarbu w porozumieniu z innymi ministrami

związane z rozpoczętą od kilku miesięcy akcją oddłużeniową.

Decyzje te związane są z akcją dostosowania ciężaru spłat i wierzytelności do zmienionych warunków gospodarczych. Wysłuchano na posiedzeniu sprawozdania z dotychczasowych prac funduszu bezrobocia i powzięto uchwały, stanowiące

wytyczne prac komitetu w okresie 1934 - 35 roku.

Wysłuchano następnie sprawozdania prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego w zakresie

akcji popierania budownictwa mieszkaniowego

i ustalono wytyczne akcji budowlanej na okres 1934 roku. Dalej komitet ekonomiczny ministrów rozpatrzył sprawę podniesienia i

popierania produkcji eksportowej

Wreszcie komitet ekonomiczny rozpatrzył i uchwalił szereg zaleceń, dotyczących

wzmożenia produkcji eksportowej

przemysłu wytwórczego i przedyskutował zagadnienie związane z przemysłem węglowym.

*

Obszerny program uchwał posiedzenia komitetu ekonomicznego ministrów, drugiego już w tym tygodniu, jak się dowiadujemy pozostaje w związku z pragnieniem rządu, **aby wykonano szybko prace, zmierzające do ożywienia i uregulowania pewnych procesów gospodarczych,**

z drugiej zaś strony do ustalenia planu prac na rok przyszły.

Do zagadnień pierwszych należy sprawa

uregulowania zaległości podatkowych.

Dotyczy ona zaległości, powstałych przed 1 października 1931 roku, z tytułu niuiszczonych należności skarbu i instytucji komunalnych i ma na celu jednolite unormowanie tych zadłużeń. Uchwały komitetu ekonomicznego ministrów dążą do uregulowania tych zaległości i

rozkładania ich na dłuższe okresy spłat, podobno na 20 rat półrocznych.

W ten sposób spłaty zaległości powstałych w okresie dobrej konjunktury dostosowane będą do zmienionych warunków gospodarczych. Ten sam cel mają uchwały, zmierzające do

przyśpieszenia i potanienia postępowania egzekucyjnego i potanienia i przyśpieszenia postępowania upadłościowego.

Ułatwią one z jednej strony proces układowy zdrowym przedsiębiorstwom w handlu, przemyśle i górnictwie, z drugiej strony dopomogą do likwidacji tych przedsiębiorstw, które nie mają szans na wyjście z ciężkiej sytuacji ze względu na wielkie zadłużenia i warunki ekonomiczne. Dalsze decyzje dotyczą dziedziny rolnictwa, ustanawiają premje hodowlane oraz ustanawiają pokrycie na akcję interwencyjną. Obie te uchwały stanowią wytyczne rządu w sprawach polityki zbożowej i hodowlanej.

Na posiedzeniu komitetu przedyskutowano również sprawę działalności państwowych zakładów przemysłowo - zbożowych.

Trzeci dział stanowią uchwały komitetu, dotyczące

popierania ruchu inwestycyjnego

i poczynań zmierzających do ożywienia produkcji. Ustalono wytyczne dla programu oraz funduszu bezrobocia na rok 1934-35, oraz szereg uchwał dotyczących rozszerzenia zakresu i form

pomocy w zakresie budownictwa mieszkaniowego.

Tegoroczna akcja budownictwa mieszkaniowego wydała pozytywne rezultaty tak w ożywieniu budownictwa jak i wciągnięciu do obrotu kapitałów stezauryzowanych. W sprawie budownictwa mieszkaniowego uchwały dotyczą opracowania planu na rok 1934.

Wszystkie ostatnio wymienione uchwały przewidują jęcie szeregu prac w okresie mowym, celem skoordynowania wszelkich zamierzeń w dziedzinie popierania w roku przyszłym wszelkich objawów budzącej się inicjatywy prywatnej. Komitet przyjął również szereg uchwał w dziedzinie

wzmożenia zdolności eksportowych przemysłu.

Uchwały dwuch ostatnich posiedzeń komitetu ekonomicznego ministrów, jak się dowiadujemy, zamykają we wszystkich powyższych grupach zagadnień zamierzenia i decyzje rządu. Okres najbliższy poświęcony będzie pracom wykonawczym i dopilnowaniu, aby te uchwały zostały jaknajprędzej wykonane i aby obrana przez rząd droga walki z trudnościami gospodarczemi mogła doprowadzić do pożądanych rezultatów.

*

Uchwała w sprawie umorzenia zaległości podatkowych, jak się dowiadujemy dotyczy przedewszystkiem rolnictwa a w daleko mniejszym stopniu miast.

Rozłam wśród hitlerowców?

Goebbels i Goering żądają zerwania z tendencjami kapitalistycznemi

WIEDEŃ, 14 lipca. — Dzienniki wiedeńskie podają sensacyjne wiadomości o bardzo ostrych zatargach między Hitlerem i radykalnym odłamem partji narodowo - socjalistycznej.

Podobno przed kilku dniami delegacja oddziałów szturmowych z Goeringiem i Goebbelsem na czele udała się do Hitlera, żądając stanowczo odstąpienia Hitlera od „tendencji kapitalistycznej". Podobno rozmowa tej delegacji z Hitlerem miała przebieg niezwykle ostry. Delegacja miała zagrozić Hitlerowi rewolucją oddziałów szturmowych, któreby usunęły od władzy bożyszcze trzeciej Rzeszy.

Hitler tak dalece był zaniepokojony tem wystąpieniem, że natychmiast zwołał konferencję przywódców partji na naradę.

W czasie tej narady sprzeczności zarysowały się jeszcze jaskrawiej i doszło do burzliwych wystąpień. Goering i Goebbels mieli oświadczyć, że nie mogą opanować ciągłych rewolt w łonie oddziałów szturmowych, które ich zdaniem mają zupełnie uzasadnione podstawy, gdyż Hitler po dojściu do władzy zupełnie zapomniał o swoim programie, a obecnie postępuje tak jak polityk kapitalistyczny. Podobno wywody ministrów zostały poparte przez większość przywódców partyjnych.

Pogłoski, jakie tu doszły z Berlina brzmią wręcz sensacyjnie. Mówi się o tem, że gwardja przyboczna Hitlera zastąpiona została przez oddziały złożone z mężów zaufania obu zbuntowanych ministrów, którzy nad Hitlerem roztoczyli dokładną kontrolę, śledząc każde jego posunięcie.

Drakońskie ustawy

BERLIN, 14 lipca. (PAT) — Na dzisiejszem posiedzeniu gabinetu Rzeszy uchwalono szereg nowych ustaw m. in. ustawy: o konfiskacie majątku partji socjal - demokratycznej oraz szeregu innych ugrupowań politycznych, uznanych za nielegalne. Ustawę pozwalającą na odebranie obywatelstwa obywatelom niemieckim, którzy przyjęli obywatelstwo po 9 listopada 1919 roku, pozbawienia praw obywatelskich tych niemców, którzy zagranicą działają na szkodę państwa niemieckiego i ustawę zabraniającą pod rygorem surowych kar tworzenia nowych stronnictw politycznych w Rzeszy.

Eskadra włoska przybyła do Montrealu

MONTREAL, 14 lipca. (PAT) — Przybyła tu eskadra włoska w pełnym składzie 24 hydroplanów.

Kepler-dyktator gospodarczy

BERLIN, 14 lipca. (PAT) — Kanclerz Hitler zamianował pomocnikiem swoim do spraw gospodarczych narodowo - socjalistycznego inż. Wilhelma Keplera. Wszystkie organizacje polityczno - gospodarcze partji hitlerowskiej zostały Keplerowi podporządkowane.

Inż. Wilhelm Kepler jest członkiem delegacji niemieckiej na światowej konferencji ekonomicznej w Londynie.

Dalsze aresztowania

BERLIN, 14 lipca. (PAT) — Tajna policja aresztowała w Kilonji 6 socjal - demokratów odbywających nielegalnie zebrania. Przy aresztowanych znaleziono materjał obciążający i pochodzące z zagranicy ulotki.

BERLIN, 14 lipca. (PAT) — Tajna policja niemiecka aresztowała pięciu krewnych b. kanclerza Rzeszy, Scheidemanna.

BERLIN, 14 lipca. (PAT) — Zwołane przez organizację sjonistyczną zebranie z udziałem około 30 uczestników zostało przez policję rozwiązane. Prezydjum i kilku uczestników aresztowano.

Samolot nad Salzburgiem

WIEDEŃ, 14 lipca. (PAT) — Prasa donosi, że w okolicach Salzburga przelatywał samolot z wyraźnymi znakami narodowo - socjalistycznymi rozrzucając odezwy podpisane przez wydalonych z Austrji przywódców narodowo - socjalistycznych z inwektywami przeciw kanclerzowi Dollfussowi

AMERICANA

Du glaubst zu Schieben, und wirst geschoben.
J. W. Goethe.

Osoba Roosevelta stoi dziś w centrum uwagi świata politycznego. Bodajże niezasłużenie. Objęciu władzy prezydenckiej w Stanach Zjednoczonych w r. 1933 towarzyszyły bardzo sprzyjające okoliczności zewnętrzne. Przedewszystkiem kryzys, następnie zanik wiary w prezydenta Hoovera i wogóle w całą partję republikańską. Partja demokratyczna po długich latach przymusowej absty nencji dochodzi do władzy, a kandydat jej, Roosevelt, ma wyjątkową okazję, aby zostać nie tylko prezydentem, ale co więcej — dzierżycielem jedynowładztwa.

Prądy społeczne, nurtujące świat, idą w tym kierunku, by rządowi udzielać władzy dyktatorskiej. Trzeba tym hasłem legitymować się przed planem. I szeroko zabędzie już sobie Gdy hasła... w masie, plan korzeni wtedy być zwężony, może nawet z gruntu zmieniony. Byleby pozostał uczuciowy związek między hasłem a planem oficjalnym. To imponuje i to jest w modzie.

Uczucia, jakie żywi świat polityczny dla Roosevelta, są różnorodne. Państwa, które obecnie żyją w złych, czy średnich, ale w ustabilizowanych (choćby walutowo) warunkach gospodarczych, widzą w nim zamaszystego inflacjonistę, który wprowadza chaos i niepewność jutra. I mają pod tym względem rację.

Z drugiej strony Roosevelt umiał wyreżyserować dla swych rządów planowość dowolnie świadomego rządzenia. To szło po linji życzeń masy, która już tyle słyszała o piatiletkach, czterolatkach, radosnej twórczości i t. p., że było wykluczonem, by go nie obdarzono sympatją i nie związano z nim nadziei na lepszą przyszłość.

Świadomy plan Roosevelta w sprwach walutowych: W marcu — kwietniu głosi niewzruszoność waluty amerykańskiej, dziś nie „chce" zatrzymać jej ciągłego spadku. Wygląda to wcale nie planowo. Inna kwestja, że Roosevelt jest wspaniałem medjum dla prądów ekonomicznych i ramieniem budzącego się z uśpienia prawa automatyzmu ekonomicznego.

Taka teza brzmi trochę nieprawdopodobnie. W ciągu ostatnich kilku lat próbowano pogrzebać kapitalizm, ale czy się on skończył, trudno wyrokować. Starano się pogrzebać zasadę indywidualizmu i prawo do indywidualnego rodzaju; na nieszczęście uczyniono w tem chwilowo duże postępy, ale miejmy nadzieję, że natura ludzka nie da się zbyt długo gnębić. Wmówiono nam również, że automatyzm ekonomiczny już umarł. Bowiem prawo podaży i popytu, prawo wartościowania artykułów produkcji, prawo oceny i t. d. i t. d. wobec istnienia planów produkcji i statystyk zapotrzebowania jakoby przestały istnieć.

Ale tak nie jest. Świat może być kapitalistyczny, ... styczny, feodalny, czy ..., ale ... wy, lub syndykalistyczny, ... istnieć zawsze, jak długo BĘDZIE ZA... będzie, WARTOŚĆ ... LEŻNA OD N... DMIARU, LUB OD MAŁEJ ODWROTNIE ... ch dóbr gospo... ILOŚCI. Tam zaś, gdzie istnieje CZYNNIK WARTOŚCIOWANIA, tam istnieć musi prawo podaży — popytu, tam musi istnieć dostosowywanie się produkcji do konsumcji, tam musi istnieć wzajemny stosunek wartościowy poszczególnych dóbr względem siebie (t. zw. problem nożyc). tam ceny powinny podlegać zmianom, tam ilość godzin pracy zależna być musi od postępów techniki w stosunku odwrotnie proporcjonalnym i t. d. i t. d. Słowem, wszystko winno być płynne i elastyczne, a nigdy zakute w niezmienne formy zgóry ułożonych warunków gospodarczych.

Od r. 1914 życie ekonomiczne tkwi mocno w kleszczach naczelnej władzy politycznej, działającej głównie pod naciskiem nie praw ekonomicznych, lecz jedynie przesłanek politycznej celowości, dowolności, uzurpatorstwa i t. d. i t. d. W ostatnich latach 10 — 15 tendencje te wzmogły się jeszcze, i tem samem tak bardzo potrzebny dla życia automatyzm ekonomiczny, nakazujący nam zgrubsza — nie zawsze bezboleśnie zresztą — kierunki naszych wysiłków gospodarczych, stracił zbyt wiele na żywotności i elastyczności.

Ameryka uchodziła doniedawna za kraj wybitnie indywidualistyczny. Właściwie jest nim dalej. Ale pod wpływem prądów społecznych i panującej statystyko - manji i tam automatyzm ekonomiczny został zasuspendowany.

Rok 1929 — 1930. Wielki krach giełdowy. Kraj nastawiony na eksport. Pozostały świat — bez siły nabywczej, zadłużony, z armjami bezrobotnych, którym Ameryka, Australja i t. d. i t. d. zamknęły drogę imigracji. Częściowo przedtem (pod wpływem dumpingu sowieckiego), częściowo później, pod wpływem nadprodukcji, stałego rozwoju technicznego, błędów popełnionych przez zarozumiałą statystykę in punkto zdolności konsumcyjnych — szalony spadek cen produktów rolniczych i surowcowych. Nożyce, rozwarte niemożliwie szeroko. Zrujnowane rolnictwo przestaje nabywać produkty przemysłowe. Wytwarza się amerykańska armja bezrobocnych. Jest źle... I automatyzm nie działa. A powinno było wtedy nastąpić oto co:

Wszystko to co rolnik pośrednio lub bezpośrednio płacił miastu powinno było być zredukowane: a) Podatki winny były ulec zmniejszeniu choćby kosztem kompresji budżetu i płac urzędniczych. b) Ludzie z miast powinni byli w owym czasie dobrowolnie zmniejszyć swoje dochody i to zarówno przemysłowcy, adwokaci, lekarze, jak i urzędnicy biurowi i robotnicy — by móc wyprodukować tańszy towar, któryby mógł znaleźć nabywcę. Nietylko że nie zastanawiano się w r. 1930 nad temi możliwościami, któreby przymknęły nożyce, ale odwrotnie Hoover wziął od przemysłu słowo, że nie zmniejszą oni płac robotników. Zrobił to tak, jak by w Ameryce nie żyło koło 40 miljonów rolniczej ludności. c) Trzeba było wtedy również odroczyć terminy spłaty długów i procentów, a te ostatnie zredukować i doliczyć do kapitału.

Do wprowadzenia tych zmian nie było sprzyjających warunków. Mieszkańcy miast nie chcieli iść na spotkanie rolnictwa, nie udzielili im żadnej koncesji. Automatyzm negatywny zrobił to, że rolnicza ludność przestała wogóle kupować i że śród upadłej i sobkowskiej ludności miast poczęło wzrastać bezrobocie. Miasta są bardziej nerwowe, a stan kraju nie był już zdrowy. Zwróćmy uwagę, w najbogatszym kraju świata!

Automatyzm musiał jednak dojść do słowa. Raz jeden i drugi, wycofywanie kapitałów zagranicznych z Ameryki. Wywóz złota zagranicę. Pierwszy niepokój. Ucieczka od papierowego dolara. Pierwsze jaskółki braku zaufania; pierwsze potknięcie się waluty dolarowej; spadek kursu i regeneracja.

Ale życie ekonomiczne jest nadal chore. Wewnątrz, nożyce, nazewnątrz eksport jest zahamowany i zmniejsza się nietylko z powodu zbiednienia odbiorców, ale i z powodu niekonkurencyjności cen za gotowe produkty. Dumping i niskie płace w Sowietach, spadek funta angielskiego, oszczędne gospodarowanie w Niemczech, tani kredyt we Francji, kulisi w Japonji i na kontynentach kolorowych — wszystko to uniemożliwia istnienie dotychczasowych warunków gospodarczych w Stanach Zjednoczonych.

Skoro ludność miast dobrowolnie nie zmniejsza swych dochodów i nie wytwarza tą drogą lepszej zdolności konkurencyjnej, stanie się to później przy pomocy spadku walutowego. I Roosevelt gra tu rolę deus ex machina. Dziś dolar jest wart w złocie 66 proc. Każdy amerykanin, dostający umowne wynagrodzenie (komorne, honorarjum, procenty, czy też pensję urzędniczą lub robotniczą) dostaje w złocie o 33 proc. mniej. Ale rolnik dostaje teraz nietylko dawne 100 proc. w złocie, ale i bardzo często o 10 — 20 proc. więcej.

Innemi słowy, dawniej — gdy nożyce były rozwarte, rolnik i mieszczanin dostawali po 100 punktów. Dziś gdy mieszczanin dostaje 100, rolnik dostaje 175 punktów. W taki sposób nożyce przywarły się już dość mocno. Trudno jest określić dokładnie, jakie było i jakie jest odchylenie.

Z drugiej znów strony pamiętać należy, że istnieje pewien idealny, nie dający się ująć w cyfry, stosunek (vide automatyzm), który nie może być przekroczony. Np. gdyby dziś mieszkańcom miast zaczęto podwyższać płace, byłoby to dowodem, że zmieniony w porównaniu z okresem przedspadkowym stosunek 100 :175 jest przesadzony. Jeżeli natomiast miałby być zamały — to dolar musiałby jeszcze spaść by doprowadzić do lepszej równowagi.

Widzimy tu, że ustabilizowanie się kursu dolara nie jest znów tak bardzo zależne od dobrej, lub złej woli prezydenta Roosevelta, lub od jego parcia ku radosnej i świadomej „celu" twórczości. Kurs teraz zależny jest jedynie od wzmiankowanego wyżej stosunku między dochodami miast i wsi.

Że istnieje pewien punkt, poza który dolar nie spadnie, wywnioskować można z tego, że funt angielski trzyma się dość długo na poziomie 30 złotych. Obliczyć jednak, gdzie taki punkt leży dla dolara, jest niemożliwe. Niewiadome również są interwencje banków emisyjnych, których wpływ, acz niewielki i krótkotrwały — jednak robi swoje.

Niewiadomo jest również, czy w pogoni za dolarem funt angielski nie zechce świadomie obniżyć swej wartości. Z wojny walutowej między Stanami Zjednoczonemi a Wielką Brytanją wyraźne jest, że Ameryka dąży głównie do zrównania się z funtem. Ale z drugiej strony wydaje się to nieprawdopodobnem, gdyż równość w zdolności konkurencyjnej powstałaby już wtedy, gdyby funt spadł np. 30 proc., a dolar o 15 — 20 proc.; wytłomaczyć to się daje większą nowoczesnością urządzeń technicznych Ameryki.

Kilka tygodni temu umieszczano we wszystkich gazetach niesprawdzoną wiadomość z Ameryki, którą trzeba przyjąć z wielką rezerwą, że jakoby podwyższano tam płace robotnicze. Gdyby tak istotnie było, byłoby to dowodem, że nożyce zadużo się zwarły, że dalszy spadek dolara stanie się dla gospodarstwa amerykańskiego bezsensownym i bezcelowym.

Budować jednak na takich wiadomościach i takich wnioskach nie wolno. Działać zresztą mogą i interwencje banków emisyjnych i dążenia polityków, i chęci wygrania etatów w rokowaniach międzynarodowych. Słowem, dziś określić ściśle nie można. Wyraźne jest tylko to, że „planowość" Roosevelta jest właściwie przebijącym się zwycięsko automatyzmem.

Aleksander Felten.

BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR FILMOWY
Dźwiękowego Kina
„CAPITOL"
Dziś i dni następnych!
„QUICK"
w rol. gł. Liljana Harvey i Jules Berry
Wkrótce!
EKSTAZA
z Hedy Kiesler, Aribert Megg
Reż. G. Machaty
Syn Dżungli
w roli głównej Buster Grabbe olimpijski mistrz pływacki
ZUZANNA LENOX
Greta Garbo—Clark Gable
Burłak Artem
Prod. „SOWKINO"
Reżyserji Piotra Bytow
Dr. Moreau wg. G. Wellsa
Charles Laughton, Lugosi Bela, Leila Hyams
GDYBYM MIAŁ MILJON
Arcydzieła Lubicza przy udziale 6 reżyserów w wykonaniu 15 czołowych gwiazd ekranu
PIEŚŃ NOCY
Reż. Litwaka z królem tenorów Janem Kiepurą
Złote Sidła Reż. Lubicza
Miriam Hopkins, H. Marshall
LICYTACJA MIŁOŚCI
Sari Maritza, Charlie Ruglles

Nowość księgarska!
Środki Odwoławcze
Komentarz do art. 393—441
KODEKSU POSTĘPOWANIA CYWILNEGO
dra Armanda Akerberga
Cena zł. 5.—
Wydawnictwo „Bibljoteka Prawnicza", W-wa
Do nabycia w księgarniach.

„LUNA"
Dziś i dni następnych!
Sala specjalnie chłodzona
Na ekranie
Porucznik Marynarki
W rol. gł.: Anny Neagle i Henry Edwards
Na estradzie:
Całkowita zmiana programu z udz.
Ireny Carnero, Zosi Duranowskiej, Riny Marsell Romana Szmara, Stefana Zwirskiego.
Początek o godz. 6, 8 i 10, w soboty, niedziele i święta poranki o godz. 12 w poł.
Ceny miejsc III i balkon — zł. 1.09, II — zł. 1.60, I — zł. 2.19.

Dźwiękowy Kinoteatr
„CAPITOL"
Dziś i dni następnych!
Czarujący film reżyserji R. Siódmaka pełen uśmiechu, radości i brawury
„QUICK"
W rolach głównych: Liljana Harvey i Jules Berry jako „Quick", król arlekinów oraz Armand Bernard. — Nadprogram!
Początek 4.30, 6.30, 8.30, 10.10.
Następny program: TOMMY BOY

Dziś podpisanie paktu czterech

Czy przyniesie ono zbliżenie Francji z Włochami?

LONDYN, 14 lipca. (Pat.) — Jak donoszą z Rzymu podpisanie paktu 4-ch mocarstw nastąpić ma w Rzymie z pewnością w dniu jutrzejszym, przyczem podpisy złożą Mussolini oraz ambasadorowie Francji, Wielkiej Brytanji i Niemiec.

Podpisanie paktu 4-ech nastąpi jutro w południe w pałacu weneckim.

PARYŻ, 14 lipca. (Pat.) — „Petit Journal" pisze, że od chwili parafowania paktu 4-ch w stosunkach francusko - włoskich daje się zauważyć pomyślne odprężenie.

Fakt ten podkreślany był wczoraj podobno na posiedzeniu rady ministrów. Zamiast rezerwy, jaką obie strony zachowywały poprzednio, istnieje obecnie atmosfera wzajemnego zaufania. Obecne stosunki francusko - włoskie reguluje pewnego rodzaju dwustronny, milczący pakt, który chociaż nie został opatrzony urzędowemi podpisami, świadczy jednak o istotnem porozumieniu. Najważniejsze zagadnienia przedstawiają się teraz zupełnie odmiennie. W sprawie Anschlussu naprzykład możemy być pewni, że Włochy nie zajmą stanowiska, któreby krępowało politykę francuską. Podobnie, zdaje się być pewnem, że Rzym nie przedsięweźmie niczego, co mogłoby postawić Francję w fałszywej pozycji wobec Jugosławji, lub innych państw małej ententy. Należy również podkreślić — jako namacalny dowód odprężenia — współpracę obu państw na konferencji londyńskiej, współpracę, która w znacznej mierze pomogła Bonnetowi w jego wysiłkach skonsolidowania bloku państw, które pozostały wiernemi parytetowi złota.

PARYŻ, 14 lipca. (Pat.) — „L'Echo de Paris" surowo ocenia pakt 4-ch, którego definitywne podpisanie nastąpi najprawdopodobniej w dniu jutrzejszym w Rzymie i zapytuje, czy Francja stoi wobec aktu dyplomatycznego, zbliżającego ją z Włochami, czy w rzeczywistości wobec nowej procedury, ograniczającej swobodę jej działania, izolującej ją w radzie 4-ch i przyczyniającej się do osłabienia istniejących traktatów pokojowych. Zbliżenie między Francją a Włochami mogło nastąpić naskutek bezpośredniego porozumienia obu mocarstw. Pakt 4-ch w razie dojścia do tego zbliżenia, odegra rolę obojętną. W każdym razie nie będzie on służył za narzędzie pokoju. Niedawno wspominano, że przed ostatecznem podpisaniem paktu, Benesz przybędzie do Rzymu w celu przedyskutowania zagadnień politycznych centralnej Europy. Mussolini miał przedstawić ambasadorowi de Jouvenel ostatnie żądania Włoch. Wszystko to zostało odłożone. Pakt 4-ch podpisany będzie w dniu jutrzejszym.

PARYŻ, 14 lipca. (Pat.) — Jak donoszą z Rzymu ambasador francuski otrzymał od rządu niezbędne pełnomocnictwa dla podpisania paktu 4-ch. W Rzymie przypuszczają, że pakt będzie mógł być podpisany już w sobotę, jeśli do tego czasu, jak się spodziewają nadejdą upoważnienia od rządów Wielkiej Brytanji i Rzeszy niemieckiej.

Nie zlikwidowano zatargu

w szpitalu im. prez. Mościckiego

Medjacja izby lekarskiej nie dała pozytywnego wyniku

W gmachu centrali kasy chorych, przy ul. Wólczańskiej odbyła się wczoraj w godzinach wieczornych, zwołana z inicjatywy łódzkiej izby lekarskiej, konferencja w sprawie likwidacji bezprzykładnej sytuacji, wytworzonej skutkiem usunięcia lekarzy wolontarjuszy w szpitalu okręgowym im. prezydenta Mościckiego.

W obradach, które przeciągnęły się do godziny 1 w nocy, wzięli udział z ramienia kasy chorych pp. komisarz, naczelnik Jagiełło, dyrektor Dworski i naczelny lekarz, dr. Bogusławski. Izbę lekarską reprezentowali wicenaczelnik izby, dr. Skusiewicz, sekretarz, dr. Prechner, oraz doktorzy Szyfman i Rygier.

Na wstępie omówiono obszernie tło i meritum zatargu. Po obszernej dyskusji, w czasie której przedstawiciele izby lekarskiej, nawoływali dyrekcję kasy do cofnięcia, krzywdzących ogół lekarzy zarządzeń, strony wysunęły wnioski. — Wnioski izby lekarskiej zmierzały w kierunku szybkiego zakończenia konfliktu. Kasa zajmowała jednak do ostatniej chwili nieprzejednane i nieustępliwe stanowisko. Jedynie w kwestji nowych wolontarjuszy, mianowanych przez dyrekcję kasy, którzy do pracy wskutek ogłoszonego bojkotu się nie stawili, dyrekcja zrobiła pewne ustępstwo, godząc się na to, aby objęli swe funkcje w terminie do dnia 30 lipca r. b. Mimo kompromisowych wniosków izby, władze kasy odrzuciły medjację izby lekarskiej.

Wobec negatywnego wyniku pertraktacji, konferencję po godz. 1 w nocy zamknięto.

Kongres socjalistów radzi

Vandervelde wzywa do zachowania jedności

PARYŻ, 14 lipca. (PAT) — Dziś rano rozpoczęły się obrady kongresu stronnictwa socjalistycznego. Na kongres przybyli przedstawiciele socjalistów z Hiszpanji, Węgier, Belgji, Włoch i Czechosłowacji. Dotychczasowe obrady kongresu mają przebieg spokojny.

Poza porządkiem dziennym zabrał głos prezes drugiej międzynarodówki, Vandervelde, wskazując na niezwykle ciężką sytuację międzynarodówki, wezwał sekcję francuską do zachowania jedności. Wszystkie sekcje narodowe są osłabione przez faszyzm i nacjonalizm i spoglądają ku Francji jako ostoi demokratyzmu. Mówca nawoływał do zwalczania tyranji hitlerowskiej w Niemczech.

Demokracja jest w niebezpieczeństwie — kończył mówca. — Jedynym środkiem obrony jest atak. Dla świętej tej racji druga międzynarodówka socjalistyczna francuska musi pozostać jedną i niepodzielną.

Konferencja londyńska na mieliźnie

Obrady zostaną odroczone do jesieni

LONDYN, 14 lipca. (Tel. wł. „Głosu Porannego"). — **Obrady konferencji londyńskiej utknęły na mieliźnie. Prezydjum konferencji postanowiło zwołać posiedzenie plenum na dzień 27 b. m. dla podsumowania dotychczasowych prac i odroczenia obrad do jesieni. O terminie rozpoczęcia sesji jesiennej zadecyduje prezydjum.**

Naogół uderza zniechęcenie delegatów do dalszych obrad. Główny rzeczoznawca finansowy delegacji amerykańskiej, Warburg, wyjeżdża jutro do Nowego Jorku, tak, że delegacja ta zostanie faktycznie bez fachowego eksperta. Powodem wyjazdu Warburga z Londynu jest niezdecydowana polityka delegacji.

Pozatem odroczone zostały do wtorku obrady komisji monetarnej, ponieważ nie można było w żaden sposób dojść do porozumienia co do zawartości czystego kruszcu w monetach srebrnych.

Konferencja czterech głównych krajów, produkujących zboże z delegacją sowiecką w sprawie eksportu pszenicy, również nie dała rezultatu.

Wyrok w procesie brzeskim

zapadnie w poniedziałek wieczorem

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Trzeci dzień rozprawy b. więźniów brzeskich rozpoczął się w sądzie apelacyjnym o godz. 9 m. 10.

Miejsca na ławach oskarżonych zajęli: prezes Witos, adw. Pragier, adw. Kiernik, p. Mastek i p. Putek.

Od rana przemawia adw. Landau, zbijając tezy aktu oskarżenia. Obrońca dziwi się, że prokuratorzy wobec przegranej pozycji o uznanie przez sąd, że oskarżeni zawiązali spisek, po raz trzeci podejmą swe zarzuty, gdy zbrakło ich przy kasacji do sądu najwyższego. Kwestja żądania podwyższenia taryf jest tak nieaktualna, że trudno się nią zajmować.

— Przypadł mi — mówi adw. Landau — w udziale ciężki obowiązek przeczytania wyroku pierwszej instancji i zobaczyłem, że tam są takie składniki, których nie można połączyć w całość i jakąś zrozumiałą konstrukcję prawną. Wiemy, że skazano oskarżonych za utworzenie jakiegoś występnego spisku. I to wszystko. Ale jakiego spisku i dlaczego skazano — niewiadomo. W wyroku sądu okręgowego spotykamy się z głębokiem nieporozumieniem prawnem, bo czytuje się tam, jako coś niesłychanie ważnego, urywki z zeznań oskarżonych lub świadków poto, żeby przyjąć to jako swoje ustalenie.

A co to są za zeznania? Jeden ze świadków nazwał Centrolew sztabem i już w tem dopatruje się organizacji na wzór wojskowy. Inny znów nazwał Centrolew domem zajezdnym. I pan prokurator nic. A gdzie świadectwo przemysłowe na dom zajezdny? W innem miejscu sąd mówi, że nie było woli odrębnej, umyślnej. Więc za co się skazuje?

W sądzie okręgowym były rzeczy gorszące. Oskarżeni mówili między sobą: „O mnie na procesie nie było mowy przez cały miesiąc". „O mnie nie było mowy przez cztery tygodnie". Mówiono o różnych odezwach, ulotkach, artykułach prasowych, tylko nie o oskarżonych. Wyrok pozbawiony jest prawnego sensu, bo sąd nie mógł wyrobić sobie zdania, z kogo spisek się składa. Według motywów wyroku spiski były w każdem stronnictwie, wchodzącem w skład Centrolewu. Wiemy, że PPS delegowała 6 spiskowców, Piast tylko dwuch i to jest zamało, bo kodeks wymaga udziału w spisku trzech ożywionych jedną wolą. Wczwolenie dało również tylko dwuch spiskowców, a całkiem źle już było z NPR, bo tam się znalazł tylko jeden spiskowiec. Popiel. I dlatego może zaniechano ścigania go sądownie.

Omawiając niekonsekwencje oskarżycieli, przy niepociągnięciu do odpowiedzialności karnej wszystkich członków prezydjum kongresu krakowskiego obrońca woła:

— Dlaczego jednych oskarża się a drugich nie? Pytamy się o to już nie jako obrońcy, lecz jako obywatele. Przecież prawo jest równe dla wszystkich i żaden urząd, a nawet prezydent nie ma prawa abonicji. Nie ma jej też prokuratura. Ale tu jest odpowiedź prokuratorów: „Nic wam do tego, nie wtrącajcie się do naszego urzędowania". I Popiel, który był już w rękach sprawiedliwości, któremu zarzucano objęcie kierownictwa akcji w Toruniu i w Katowicach, ma dochodzenie umorzone.

Mec. Landau w konkluzji prosi o uniewinnienie.

Drugi z kolei przemawiał adw. Benkiel, obrońca pos. Dubois. Zatrzymuje się szczegółowo na działalności PPS, a osobliwie milicji. Mówi, że istniała konieczność stworzenia kadr milicji ale jedynie dla ochrony partji. TUR w niczem nie przekraczał swego sportowego charakteru. Piątki bojowe, o których mowa jest w motywach sądu okręgowego nie istniały. Obrońca twierdzi, że te motywy opierają się wyłącznie na zeznaniach Purzyckiego, wreszcie powołując się na zeznania b. premjera Bartla obrona stwierdza, że w Centrolewie nie było tendencji rewolucyjnych. W ostatniem zdaniu domaga się wyroku uniewinniającego z braku cech przestępstwa.

Ostatni przemawiał obrońca p. Witosa mec. Szurlej.

O godz. 9 zarządzono przerwę do dziś. Dziś zabierze głos jeszcze 5 obrońców. W poniedziałek należy się spodziewać replik i duplik a wyroku w poniedziałek wieczorem.

Dolar mocno

Wieczorem 6.30

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

W dniu wczorajszym w obrotach pozagiełdowych w Warszawie dolar wykazywał tendencję mocną i pod wieczór doszedł do 6.30, natomiast funt i złoto zniżkowały.

Tragiczna katastrofa

lotnicza w Poznaniu

POZNAŃ, 14 lipca. (PAT) — Dziś w nocy wydarzyła się w czasie nocnych ćwiczeń lotniczych katastrofa, mianowicie jeden z aparatów, biorących udział w ćwiczeniach spadł pod murowaną gośliną. Podporucznik pilot Orłowski i por. obserwator Wierusz ponieśli śmierć na miejscu, aparat uległ rozbiciu.

Wyrok skazujący

na 2 dyrektorów kopalń

KATOWICE, 14 lipca. (Pat) W dniu dzisiejszym o godzinie 11 przed południem ogłoszony został wyrok w rozprawie, jaka toczyła się w dniu wczorajszym przed sądem grodzkim w Rybniku przeciw dyrektorom kopalń Bluecher i Donnersmark. Obaj oskarżeni dyrektorowie Vogt i Buzek skazani zostali, w myśl aktu oskarżenia, na pół roku więzienia, 20 tysięcy zł. grzywny oraz po dwa tysiące kosztów sądowych każdy. Dyrektorowi Vogtowi, z uwagi na jego wiek, karę więzienia zawieszono. Zarówno oskarżeni jak i prokurator zgłosili apelacje od wyroku.

Egzotyczny gość w Warszawie

Jak już donosiliśmy do Warszawy przybył p. Subhas Czandra Bose, b. burmistrz Kalkuty i b. sekretarz generalny hinduskiego kongresu narodowego, zajmujący wybitne stanowisko w Indjach.

P. Bose ostatnio interesował się rozwojem bliższych stosunków kulturalnych i gospodarczych między Indjami a Polską. Oświadczył on przedstawicielowi PAT-a, iż obecnie daje się zauważyć w Indjach duże zainteresowanie Polską, lecz niestety brak jest literatury o sprawach polskich. Sądzi on, że jeżeli w Warszawie zostanie utworzone polsko - hinduskie towarzystwo, wówczas łatwiej będzie urządzać przyjazdu studentów hinduskich do stolicy polskiej na studja. Stworzenie konsulatu polskiego w Bombaju przyczyni się do zacieśnienia stosunków handlowych polsko-hinduskich. Nawiązanie bezpośredniej łączności między Indjami a Polską będzie niewątpliwie z pożytkiem dla obu krajów, a rozwój portu w Gdyni powinien ułatwić bezpośredni handel między Polską a Indjami. P. Bose zamierza pozostać w Polsce około 8 dni. Gość z Indji wyraża nadzieję, że rezultatem jego pobytu w Polsce będzie stworzenie w Warszawie jakiejś stałej organizacji, której zadaniem byłoby podtrzymywanie między Polską a Indjami ścisłej łączności kulturalnej i gospodarczej.

Wspólnym wysiłkiem ofiarą pomóżmy bezrobotnym

Tańsze bilety kolejowe

są jedynym ratunkiem wobec stale zmniejszającej się frekwencji w pociągach

Kryzys gospodarczy, jaki przeżywamy, dotknął bardzo boleśnie budżet kolei państwowych, których dochody zmalały w ciągu ostatnich lat bardzo znacznie. Daje się to szczególnie zaobserwować w dziedzinie przewozu pasażerów.

Statystyka ostatnich lat wykazuje, że ilość podróżujących kolejami malała w zastraszający sposób z roku na rok.

W roku 1930 przewiozły koleje tylko 135 miljonów, a w r. 1932 liczba pasażerów zmalała do 113 miljonów. Pierwsza połowa bieżącego roku nie wskazuje również żadnych widoków na poprawę frekwencji. Jak widzimy więc, liczba pasażerów zmalała w ciągu ostatnich lat o przeszło 30 proc., co stanowi olbrzymi odpowiednik w miljonach złotych w budżecie kolei państwowych.

Najpoważniejszy spadek frekwencji zanotowano na pociągach pospiesznych. W roku 1930 korzystało z pospiesznych pociągów 4.159 tysięcy osób, w roku 1932 tylko 2.324,000. Bardzo charakterystycznym objawem jest fakt, że ilość osób korzystających z biletów ulgowych, nie zmalała w ciągu ostatnich dwuch lat.

Coraz mniej również osób korzysta z pierwszej klasy. W roku 1931 za biletami pierwszej klasy w pociągach zwyczajnych podróżowało 18 tysięcy osób, a w następnym już tylko 11.000. Największy odsetek biletów ulgowych sprzedano właśnie w 1 klasie. A więc zaledwie połowa pasażerów pierwszej klasy opłacała bilety po cenie normalnej.

W pociągach pospiesznych w roku 1931 za biletami pierwszej klasy jeździło 27 tysięcy osób a w roku następnym liczba ta zmalała do 13,000 osób, a więc o przeszło 50 proc. Ta okoliczność napewno przyniesie w konsekwencji pewne reformy, zmierzające do dalszego ograniczenia ilości wagonów pierwszej klasy nie tylko w pociągach osobowych ale i pospiesznych.

Gdzie należy szukać przyczyn tego zjawiska? Czy ludzie zmienili środki lokomocji? Nie, chociaż kryzys gospodarczy pociągnął za sobą znaczne zmniejszenie ruchu komunikacyjnego. Również konkurencja, jaką stworzyły dla kolei autobusy nie mogła spowodować tak silnego spadku frekwencji.

Przyczyny trzeba szukać gdzieindziej. Są nią bezwątpienia ceny biletów kolejowych. Jedynem lekarstwem na zwiększenie frekwencji na kolejach i co za tem idzie, podniesienie ich dochodowości jest niewątpliwie zmniejszenie ceny biletów. Doraźne imprezy w rodzaju pociągów wycieczkowych, pociągów „w nieznane", pociągów turystycznych czy rozrywkowych, acz bardzo popularne i cieszące się wzięciem, są mało skuteczne.

Lepiej byłoby zastosować ogólną zniżkę, do której koleje przygotowują się podobno od dwuch lat. Przygotowania te za długo stanowczo trwają! Należy raz wreszcie przeciąć węzeł gordyjski i udostępnić podróż kolejami wszystkim obywatelom.

Prezydentowa amerykańska piecze kiełbaski

Podczas festynu, urządzonego w letniej siedzibie amerykańskiego prezydenta Roosevelta urządzono konkurs pieczenia kiełbasek nad ogniskiem. Również i „pierwsza lady" nie stanowiła wyjątku, jak pokazuje nasza ilustracja.

Ile samochodów jest w ruchu na całym świecie

Departament for Industrial Progress w Waszyngtonie ogłasza statystykę ilości aut znajdujących się w ruchu na całym świecie do 1 stycznia 1933 roku. Według tych danych liczba 34.600,000 aut na 1 stycznia 1932 roku wzrosła do liczby 35 2 miljona wozów na 1 stycznia 1933 roku. Przyrost wynosi za tem 540.000 wozów w ciągu roku. Z tych 35.2 miljona wozów przypada 74 proc. na Stany Zjednoczone, za nimi kroczy Francja z 4 8 proc. wozów, dalej W. Brytanja z 4.5 proc., Kanada z 3.4 proc., Niemcy z 1,8 proc, Australja z 1.75 proc. Udział wszystkich innych krajów wyraża się procentowo poniżej 1 proc.

Jeśli porównać wielkie miasta pod względem liczby kursujących w nich automobilów palmę pierwszeństwa zdobywają oczywiście miasta amerykańskie, np. New York wykazuje 799.000 aut, Chicago — 490.000 aut, natomiast z miast europejskich Londyn 299.000 aut, Paryż — 205 000 aut, Berlin 64.000 aut.

Spadochron z siedzeniem

W Ameryce wypróbowują obecnie nowy system skoków ze spadochronem. Krzesło, na którem pasażer siedzi w aeroplanie, zostaje automatycznie wyrzucone z aparatu, a do tego krzesła jest przymocowany spadochron. Na zdjęciu widzimy emocjonujący moment skoku.

Ubrania sportowe

Granatowa kurtka i szkocki pullover do białych wełnianych spodni.

CASINO

Premjera

Niesamowity film wschodni

Maski Dr. Fu Manczu

W rol. gł. **Boris Karloff** niezapomniany Frankenstein, mistrz charakteryzacji

oraz **Myrna Loy, Jean Hersholt Lewis Stone**

Poranki ulgowe o godz. 12-ej i 2-ej

●

Nadprogram: Aktualności Foxa

Bogoljubow

zdobył znów mistrzostwo szachowe Niemiec na konkursie w Bad Pymont.

Locarno dardanelskie

Turcja—Bułgarja—Rumunja -- Sowiety--Grecja

LONDYN, 14 lipca. (PAT.) „Daily Telegraph" donosi, że w toku rozmów prowadzonych obecnie w Rzymie pomiędzy Mussolinim a Tewfik Ruszdi Beyem, turecki minister spraw zagranicznych wysunął projekt „Locarna dardanelskiego" Wymagałoby to w pierwszym rzędzie paktu nieagresji pomiędzy czterema państwami, graniczącemi z morzem Czarnem: Turcją, Bułgarją, Rumunją i Rosją sowiecką, jak również z Grecją, która jest niemniej zainteresowana w wolności Dardaneli i Bosforu.

W dalszej konsekwencji wymagałoby to zobowiązań mocarstw na morzu Śródziemnem t. j. Wielkiej Brytanji, Włoch Hiszpanji i Francji, co do korzystania w przyszłości z Dardaneli przez ich floty wojenne, tak, by żądana przez Turcję rewizja konwencji dardanelskiej z roku 1923 okazała się zbędną.

Konwencja ta zabraniała Turcji fortyfikowania strefy zdemilitaryzowanej wzdłuż Dardaneli, lub ustawiania w tej strefie dział. Turcja zamierza zażądać usunięcia tego zarządzenia lub gwarancji ze strony mocarstw śródziemnomorskich co do poszanowania neutralności Turcji na wypadek wojny, tak aby Dardanele mogły pozostać otwarte bez zagrożenia Turcji.

Miasto bliźniaków

W Pradze, czeskiej liczba narodzin wynosi przeciętnie 10.000 na rok, w tej zaś liczbie 140 przypada na dwojaczki - bliźniaki, czyli że każde 70 narodziny — bliźnięta. Na tych 140 wypadków przypada 40 proc. na bliźnięta płci męskiej, 40 40 proc na bliźnięta płci męskiej i żeńskiej, oraz 20 proc. na bliźnięta płci żeńskiej.

Drogi stalowe w Polsce

Jedyne lekarstwo na rozpaczliwy stan szos prowadzących do Łodzi

Ciągły postęp techniki wprowadza stal do coraz to nowych dziedzin budownictwa. Obok dźwigających szkieletów żelaznych wielkich gmachów i małych domków, stal wkracza obecnie z powodzeniem do współczesnego budownictwa dróg.

Budowana obecnie przez wydział robót publicznych województwa śląskiego na szlaku Królewska Huta — Katowice pierwsza droga stalowa składa się z rusztów stalowych wypełnionych różnemi materjałami, w zależności od miejscowych warunków. Drogę taką buduje się bardzo szybko, gdyż w ciągu 18 minut 1 m. kw. Może ona przejąć bardzo znaczny ruch ciężarowy i wytrzymuje konkurencję z całym szeregiem innych trwałych nowoczesnych nawierzchni

Ostatnio zabrał w tej materji głos wybitny specjalista prof. Emil Bratro.

— Usiłowania użycia stali, względnie żelaza, jako materjału konstrukcyjnego do budowy nawierzchni drogowych są bardzo dawne i wynikały z przeświadczenia, iż tego rodzaju uniwersalne tworzywo, jakiem jest prawie, że niezniszczalna stal, powinno specjalnie nadawać się dla celów drogowych.

Stalowe tory drogowe użyte po raz pierwszy w roku 1892, w Hiszpanji

Zwrócić [illegible] należy uwagę na usiłowania wykonania pasów drogowych o mniejszej lub większej szerokości z rozmaitych typów bruku żelaznego. —

Typ bruku żelaznego względnie stalowego na całej powierzchni jezdni, stosowany był już znacznie dawniej, niżli wymienione tory drogowe, lecz tylko wyłącznie w miastach. Było to wynikiem bądź co bądź znacznych kosztów podobnej inwestycji

* * *

Pierwsze konstrukcje tego typu powstają już w roku 1836 w Anglji, później nieco, bo w roku 1852, w Stanach Zjednoczonych. Również i kontynent europejski zaczyna stosować podobnego rodzaju jezdnie.

W nowszych czasach rozpoczęto ponownie próby z użyciem bruku żelaznego, a jak żywe są usiłowania konstruktorów w tym kierunku, dość wskazać na okoliczność, iż dotychczas zgłoszonych zostało w różnych państwach kulturalnych około 500 patentów tego rodzaju nawierzchni, przyczem spotykane są tu najrozmaitsze kombinacje, przeważnie żelaza lanego z kamieniem, klinkierem, betonem, a nawet drzewem

Zwrócić tu należy w pierwszym rzędzie uwagę, na wykonaną w roku 1930 próbną partję o powierzchni 100 m. kw. na placu dojazdowym przed dworcem Massaryka w Pradze. Sposób wykonania polega na tem, iż na uzbrojonej płycie betonowej utwierdza się płyty z żelaza lanego o specjalnym aljażu, podobnym do aljażów, używanych przy wykonywaniu płyt ochronnych dla tresorów bankowych. Zwrócić należy uwagę na szybkość wykonania tej nawierzchni. Wspomnianą partję próbną rozpoczęto o g. 9 wieczorem, ukończono zaś o 2-ej nad ranem, zatem 100 m. kw. wykonano w przeciągu 5 godzin.

W tym samym mniej więcej czasie wykonało toowarzystwo „Iron Roads Ltd" na bardzo silnie uczęszczanej drodze, obok Nottingham w Anglji próby z innym typem bruku żelaznego. Użyte tu płyty mają kształt trójkąta równobocznego o dług. boku 50 cm. i grub. 5 cm. Dla zmniejszenia ciężaru płyty, a tem samem potanienia produktu mają one wyżłobienia z żebrami.

W Niemczech wykonano w ostatnich czasach (1930) próby z brukiem z żelaza lanego systemu Schmidt - Laufbach na drodze obok Achaffenburga które jak dotychczas wydały, pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych dobry rezultat. Elementem budowlanym jest tu siatka, wykonana z żelaza lanego w powierzchni około ⅓ m² składająca się z sześciobocznych oczek i wyglądająca w rzucie poziomym zupełnie podobnie do woskowiny w plastrze miodu.

* * *

Stal znalazła również zastosowanie w budownictwie drogowem w formie niejako wtórnej, jako znane i wypróbowane uzbrojenie nawierzchni betonowych, mające na celu z jednej strony podniesienie wytrzymałości tej jezdni, z drugiej zaś zareagowanie na tendencje w kierunku tworzenia się rys i pęknięć.

W lipcu 1931 roku rozpoczęto próby z nowym typem stalowej nawierzchni drogowej, a dotychczasowe rezultaty są tak zachęcające, iż pożądaną rzeczą jest bliższe zajęcie się nią, tembardziej, iż posiadamy w Polsce potężny przemysł żelazny, który należałoby wciągnąć w orbitę rozbudowy drogowej.

Zasadniczym elementem tej nawierzchni jest ruszt stalowy, wykonany ze stali zlewnej w w pojedyńczych taflach o dość rozmaitej wielkości powierzchni. Ruszt układa się na poprzednio przygotowanej nawierzchni tłuczniowej, lub żwirowej.

Przygotowanie fundamentu dla tej nawierzchni nie przedstawia żadnych trudności, a polega na wyrównaniu istniejącej nawierzchni tłuczniowej przez ułożenie cienkiej warstewki żwirku i doprowadzenie jej, o ile możności do żądanego profilu daszkowego.

Ułożone elementy stalowe stanowią już właściwie istotną jezdnię, która może przyjąć bez żadnej obawy w stosunku do ewentualnego zniekształcenia wsteg ruch ciężarowy nawet bardzo znaczny, jak to wykazały przeprowadzone doświadczenia. Wolne przestrzenie rusztu wypełnia się żwirkiem, lub grysikiem. Odbywa się to przez luźne wysypanie masy na ruszt i rozprowadzenie ją łopatą lub grabiami na całej powierzchni.

Istnienie całkiem małych wgłębień pomiędzy poszczególnemi wstęgami rusztu ma bardzo ważne i powiedzmy odrazu dodatnie znaczenie dla ruchu samochodowego, albowiem przeciwdziała ssącemu działaniu kół automobilowych. Ścisłe zetknięcie się bowiem obręczy z jezdnią, które jak wiemy, jest istotną przyczyną powstawania zjawiska ssania możliwe jest tu tylko na krawędziach poszczególnych wsteg stalowych. W rezultacie zatem, pomijając już nawet moment bitumowania kruszywa, należy oczekiwać radykalnego zmniejszenia się plagi pyłu.

Należy również wskazać na drugi dodatni objaw, wynikający z pewnego rodzaju nakarbowania powierzchni drogowej a jest niem uczynienie jezdni chwytniejszej, czyli powiększenie współczynnika tarcia poślizgowego, szczególnie ważne dla ruchu motorowego. Ma to znaczenie nietylko z uwagi na możność stosowania tego rodzaju typu nawierzchni na znaczniejszych spadkach, ale również ze względu na bezpieczny przejazd na krzywiznach. W większych miastach znaczniejsze poślizgi przy tego rodzaju nawierzchni są prawie wykluczone, przez co zmniejszyć się może wydatnie ilość wypadków samochodowych.

* * *

Pierwszą przestrzeń próbną stosunkowo nieznaczną, wykonano w Styrji na austrjackiej drodze państwowej Wiedeń — Klagenfurt, noszącej nazwę „traktu włoskiego".

Użyto do budowy wsteg o przekroju 26/6 mm. Okazało się jednakże, że istniejący w tem miejscu ruch nie wymagał tak ciężkiej konstrukcji dlatego też zdecydowano się na drugiej przestrzeni próbnej, t. zw. „trakcie wagramskim" (Wiedeń — Wagram) wykonanej w czerwcu 1932 roku tuż na granicy Wiednia ułożyć na jednej połowie stosowany poprzednio typ, natomiast na drugiej nowy typ.

Po raz pierwszy zastosowano tu również lekkie zawałowanie kruszywa, wypełniającego wolne przestrzenie rusztu.

Omawianą partję wykonało 6-ciu robotników bez specjalnych kwalifikacji w przeciągu 11 godzin. Wynika z tego, iż czas wykonania 1 m. kw. można określić na 18 minut. Nie ulega żadnej wątpliwości, iż przy masowej robocie oraz odpowiedniem przystosowaniu się robotników do tej, narazie bądź co bądź nowej pracy, będzie można czas wykonania wybitnie skrócić.

Koszt wykonania wytrzymuje konkurencję z całym szeregiem innych nowoczesnych nawierzchni.

Do wykonania tego rodzaju jezdni nadawać się powinny w pierwszym rzędzie te okolice w kraju, które pozbawione są odpowiedniego materjału kamiennego — a z uwagi na wielkość ruchu wymagają wyższych typów jezdni aniżeli drogi tłuczniowe, względnie żwirowe, np. w okolicach Łodzi.

Porażenie serca

przyczyną zgonu ś. p. Drabika

Wiceprokurator sądu okręgowego Sztumpf otrzymał wczoraj orzeczenie lekarskie sekcji zwłok ś. p. prof. Wincentego Drabika. Orzeczenie to wydali prof. Grzywo - Dąbrowski, dr. Maczarski i dr. Czarnocki, którzy dokonali sekcji.

Lekarze zaopinjowali, że śmierć ś. p. prof. Wincentego Drabika nastąpiła wskutek porażenia serca. Co było przyczyną porażenia serca — lekarze nie mogą narazie dać odpowiedzi. Nastąpi to po zbadaniu chemicznem wnętrzności zmarłego. Po uzyskaniu tej analizy biegli będą mogli wydać definitywne orzeczenie, kto i w jakim stopniu ponosi odpowiedzialność za spowodowanie zgonu ś. p. prof. Drabika. Orzeczenie to nie wpłynie wcześniej do prokuratury, jak mniej więcej za dwa tygodnie.

Pogłoski, jakoby lekarze, dokonywujący sekcji, mieli się zwrócić do rady wydziału lekarskiego uniwersytetu warszawskiego o wydanie orzeczenia są przedwczesne. Mowa o tem może być dopiero po wydaniu definitywnej opinji co do przyczyny porażenia serca zmarłego.

egz. od r. 1905 egz. od r. 1905

MIĘDZYNARODOWE BIURO OGŁOSZEŃ

dawniej (Senatorska 29) w Warszawie

zawiadamia o przeniesieniu biura do powiększonego lokalu na ul. WIERZBOWĄ 11 (Plac Teatralny) I piętro, front

TELEFONY 662-36 (niezmienione) 688 35

OGŁOSZENIA do całej prasy po cenach redakcyjnych PROJEKTY nowoczesnej reklamy RYSUNKI artykuły wzmianki

Odparzenia słoneczne usuwa Puder Bebe Szofmana

Wiadomości bieżące

Cena chleba
nie ulegnie zwyżce

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komisji cennikowej, zwołane dla ustalenia nowych cen na chleb i pieczywo. Posiedzenie zwołane zostało na wniosek cechów piekarskich, które domagały się dalszej zwyżki cen chleba, uzasadniając tem, iż w międzyczasie ceny zboża wzrosły.

Na wczorajszem posiedzeniu ustalono jednakże, że tendencja zwyżkowa na zboże załamała się i że wobec tego, nie może być mowy o dalszej zwyżce cen pieczywa.

Nowa stacja kolejowa
na linji Łódź-Koluszki

W dniu dzisiejszym zostaje uruchomiona nowa stacja kolejowa, Justynów. Nowa stacja leży między Andrzejowem a Gałkówkiem, na linji Łódź-Koluszki. Wszystkie pociągi podmiejskie, jadące z Łodzi do Koluszek i w odwrotnym kierunku zatrzymywać się będą w Justynowie. Cena przejazdu wynosi 90 groszy.

Otwarcie nowej stacji będzie dla letników, zamieszkałych w okolicach Łodzi, jak w Kraszewie, Hulankach i t. p. poważnem udogodnieniem.

Zuchwały napad
na Bałutach

W dniu wczorajszym, władze śledcze osadziły w areszcie niejakiego Mieczysława Wiśniewskiego.

Wiśniewski w dniu 1 lipca, wespół z innym niewykrytym dotąd osobnikiem, napadł na ul. Juljanowskiej u zbiegu ul. Orzeszkowej, na siostry Aleksandrę i Anielę Wróblówne. Na krzyk napadniętych, towarzysz Wiśniewskiego zbiegł, a on, powalił Anielę na ziemię, wyrwał jej z rąk torebkę, zawierającą 50 zł., poczem zniknął w ciemnościach nocy.

W czasie konfrontacji w poczekalni wydziału śledczego, Wróblówne poznały w Wiśniewskim sprawcę napadu.

Pożegnanie prez. Ziemięckiego
Pracownicy miejscy ufundują ozdobny adres

O godzinie 2-ej po poł. dnia wczorajszego odbyło się w sali konferencyjnej magistratu pożegnanie ustępującego prez. Ziemięckiego przez naczelników i wyższych urzędników miejskich, oraz reprezentantów organizacji pracowników komunalnych.

W imieniu urzędników żegnał prez. Ziemięckiego dyr. Kalinowski, wygłaszając dłuższe przemówienie. P. Kalinowski podkreślił pożyteczną i niestrudzoną działalność p. Ziemięckiego na polu gospodarki samorządowej i jego przychylny stosunek do spraw pracowniczych. Miasto — mówił p. Kalinowski — znajduje się oddawna w trudnem położeniu finansowem, dzięki jednak pracy swego kierownika, nie doszło do załamania się gospodarki miejskiej, jak to miało miejsce w wielu innych miastach Polski.

Kończąc swe przemówienie, mówca pożegnał ustępującego prezydenta w imieniu zebranych, podziękował mu za światłe kierownictwo i życzył owocnej pracy na nowem polu.

Żegnającym go urzędnikom odpowiedział prezydent Ziemięcki krótkiem przemówieniem. Na wstępie oświadczył, iż przemawia w swojem imieniu, gdyż pozostali członkowie rozwiązanego magistratu już się ze swoimi pracownikami pożegnali.

Władze samorządowe — mówił p. Ziemięcki — zostały rozwiązane z motywów przytoczonych w odpowiednim reskrypcie ministerstwa spraw wewnętrznych. Nie czas jednak i miejsce na omawianie tych motywów.

Następnie p. Ziemięcki oświadczył, że za działalność miasta w okresie kadencji przyjmuje pełną odpowiedzialność i ma głębokie przeświadczenie, że wszystkie jego posunięcia były nacechowane troską o dobro miasta i jego obywateli.

Zebranym, jako kierownikom poszczególnych działów magistratu, p. Ziemięcki wyraził następnie swe podziękowanie za współpracę i żegnając ich prosił, aby w jego imieniu podziękowali podwładnemu personelowi za pracę dla dobra miasta.

Przemawiali jeszcze przedstawiciele związków pracowniczych, poczem p. Ziemięcki opuścił zebranie.

Jak się dowiadujemy, urzędnicy miejscy zamierzają uczcić pamięć prez. Ziemięckiego przez wręczenie mu specjalnie wykonanego, odobnego adresu, który zostanie mu wręczony po powrocie z urlopu. (g)

Reorganizacja ubezpieczeń
Wprowadzenie zasiłków na wypadek macierzyństwa

W Dzienniku Ustaw ogłoszona została, uchwalona przez ciała ustawodawcze ustawa scalenia o ubezpieczeniach społecznych. Ustawa ta określa ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa, oraz wprowadza ubezpieczenie inwalidzkie i ubezpieczenie na starość.

Termin wejścia w życie ustawy scaleniowej wyznaczy osobne rozporządzenie rady ministrów.

Z dniem 11 b. m. obowiązuje jedynie art. 306 wspomnianej ustawy, postanawiający, iż minister opieki społecznej przeprowadzi reorganizację ubezpieczeń społecznych w myśl zasad nowej ustawy i ustali sposób przejmowania przez zakłady ubezpieczeń społecznych działalności poszczególnych instytucji ubezpieczeniowych.

W szczególności przysługuje ministrowi opieki społecznej prawo zmiany okręgów i siedzib kas chorych i prawo zarządzania likwidacji poszczególnych kas. Minister może również rozwiązywać władze i organa mających ulec likwidacji instytucji ubezpieczeń społecznych i mianować komisarzy oraz specjalne tymczasowe organy komisaryczne do przeprowadzenia wszelkich czynności wchodzących w zakres likwidacji.

W miarodajnych kołach utrzymują, iż przepisy ustawy scaleniowej dotyczące wprowadzenia ubezpieczeń na wypadek starości i inwalidztwa nie będą wprowadzone w życie w czasie obecnego kryzysu, lecz zostaną odłożone do lepszych czasów. Wprowadzenie ubezpieczenia inwalidzkiego i na starość obciążyć musi w znacznym stopniu nietylko pracodawców, ale robotników i pracowników, co jest uważane przez miarodajne koła za niewskazane w obecnym momencie.

Narazie więc, wprowadzone będą w życie przepisy, dotyczące ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa.

Świadczenia dla ubezpieczonych w czasie połogu obejmują: bezpłatną pomoc leczniczą i położniczą przed i po poradzie, zasiłek połogowy na przeciąg 8 tygodni, z których przynajmniej 6 przypadać powinno po porodzie, zasiłek dla karmiących matek w naturze w ilości 1 litra mleka dziennie lub ekwiwalent w gotówce przez okres 12 tygodni.

Zasiłek połogowy wynosi tygodniowo 50 procent przeciętnego tygodniowego zarobku ubezpieczonej za ostatnie 13 tygodni zatrudnienia przed powstaniem prawa do zasiłku. Zasiłek dzienny równa się jednej siódmej zasiłku tygodniowego.

Statut ubezpieczeń społecznych ustanowić może świadczenia dodatkowe, a mianowicie: podwyższenie zasiłku połogowego do wysokości 100 proc. przeciętnego tygodniowego zarobku, oraz przedłużenie okresu zasiłkowego położnicom do 12 tygodni, z czego 2 tygodnie przed, a 10 tygodni po porodzie.

Jak wynika z powyższego, narazie nie będą realizowane najważniejsze punkty ustawy scaleniowej, o które walczyły związki i organizacje pracowniczo - robotnicze.

Ubezpieczenie na starość i od inwalidztwa pracy zostaje odłożone do lepszych czasów. (g)

Z intencji ślubu kolegi mego
p. Leona Fogla
z panną
Heleną Krozkinówną
składa serdeczne życzenia
Mieczysław Ginter

Kwadranse literackie

Dzisiaj o godz. 19.40 kwadrans literacki przypomni audytorjum radjowemu opis bitwy pod Grunwaldem z „Krzyżaków" Henryka Sienkiewicza (r)

Święto narodowe Francji
Uroczystości w Łodzi

14 lipca jest świętem narodowem Francji! W tym dniu lud francuski zburzył Bastylję, niszcząc w ten sposób symbol ucisku i tyrańskwa. Od tej daty, proklamowane hasła wolności obywatelskiej, stały się własnością całego świata cywilizowanego.

Łódź godnie uczciła święto narodowe Francji.

O godz. 9-ej rano w kościele katedralnym odbyło się uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez biskupa Tymienieckiego. W nabożeństwie wzięli udział: p. wojewoda łódzki Hauke - Nowak, komisarz rządowy inż. Wojewódzki, przedstawiciele sądownictwa, wojska, policji oraz organizacji i stowarzyszeń.

Po nabożeństwie konsul francuski w Łodzi złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Wieczorem w Grand Hotelu odbył się bankiet z udziałem zaproszonych gości, na którym wygłoszono szereg okolicznościowych przemówień.

Zuchwałe włamanie
do zakładu mechaniki precyzyjnej

Wczorajszej nocy dokonano zuchwałego włamania do zakładu mechaniki precyzyjnej inż. Pawła Libermana, przy ul. Kilińskiego 94.

Nieujawnieni dotychczas sprawcy wycięli w żaluzji okiennej otwór, następnie zaś wygnietli szyby i dostawszy się do wnętrza, splądrowali cały skład skąd skradli różne narzędzia optyczne, chirurgiczne i t. p. wartości ponad 8000 zł.

Kradzież spostrzeżono nad ranem i niezwłocznie powiadomiono policję, która wdrożyła energiczne poszukiwania. (a)

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56); M. Rozenbluma (Śródmiejska 21); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); J. Kłupta (Kątna 54); L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

GRAND-KINO
Dziś rewelacyjna premjera
reżyserji W. Turżańskiego
ORLĄTKO
...w marzeniach przeżywa bitwy i zwycięstwa swego bohaterskiego ojca, a w rzeczywistości jest tylko pionkiem, posuwanym na szachownicy polityki europejskiej...
Początek o godz. 12.30

Feljeton

Letni feljeton

„Czy pijasz Rum-bę z lodu?" „Czy wiesz, co to Chabomlek Chabeso?" „Czy chłodzisz się wentylatorem Iksa?" „Czy ochraniasz opaleniznę od słońca olejkiem Ypsylona?" „Czy dbasz o swoje piegi?"

Sezon letni w pełni. Wyszynk patentowanych lemoniad zwiększa się Rozgrzany asfalt schnie na wiór. Gumowe węże obficie opryskują przechodniów. Teatry drzemią. Ogródki kwitną. Owocowe lody topnieją przy dźwiękach jazzu. Będzie deszcz? Nie będzie deszczu. Domorośli meteorolodzy badawczo obserwują obłoki. Pogoda tematem ożywionych rozmów. Pogoda — to teraz ważna rzecz. Czy dopisze przy wyjeździe? Czy nie zawiedzie w Krynicy, w Truskawcu? Starannie przez zimę hodowane dolegliwości czekają niecierpliwie zbawczych wód mineralnych.

Już grzmi w raźnym tuszu orkiestra kąpieliskowa. W tryumfalnym pochodzie już kroczą ukryte dotąd wśród trosk dnia codziennego reumatyzmy, artretyzmy, podagry, żółciowe kamienie, piasek w nerkach kolki w wątrobie, kurczę w żołądku. Leją się na nie kojącemi strumieniami Zubery, Naftusie, Józie. Chłodne, gładkie kabiny czekają. Gotowe. Niema co zwlekać. A przecież pani Ziuta ciągle jeszcze w mieście. Jakto: a serce? a nerki? a kąpiele? Pani Ziuta nie może się jakoś uporać z przygotowaniami przedwyjazdowemi. Pani Ziuta goni resztkami sił. Wyczerpana, zmachana, zziajana odbywa całodzienne wytrwałe pielgrzymki. Krawcowa. Modniarka. Magazyny mód. Przymiarka. Poprawka. Schody w dół. Schody w górę. Rozstroje sercowe, cukier, nerki, wątroba muszą jeszcze cierpliwie poczekać. Tyle jest przedtem innych naglących spraw. Najważniejsze: nie tracić czasu. Półmetrowe obcasy nierównym taktem stukają nieprzerwanie po wyboistym bruku. Ogon srebrnego lisa niecierpliwie podskakuje na plecach. Krepdeszyny, marokeny, lawable, mongole w kuszących draperjach hypnotyzują z za szyb wystawowych.

Ciemno podmalowane źrenice wpijają się w lśniącą tkaninę. Przystojny sprzedawca tkliwie gładzi pękatą sztukę materjału. „Czy skroić?" Słaby protest. „Kiedy mi już doprawdy czasu na to..." Stalowe ostrza nożyc już wżynają się z zgrzytem w połyskliwą materję. Szykowna paczka miękko ociera się o rękawiczkę. Paczki mnożą się rosną. Cienkie tkaniny wtulają się zgrabnie w eleganckie firmowe torebki. Zwisają ciężko w ręku. Piętrzą się w ramionach. Różowemi sznurkami ostro wrzynają się w dłonie. I jak na złość ani przyjaciela, ani nawet męża pod ręką. A najgorsze to te zgryźliwie współczujące pytania napotykanych przyjaciółek: „Jeszcze w mieście?"

Nieśmiała panienka z nadzianym na szpilkę znaczkiem od paru minut zamierza się na klapę kostjumu zamyślonej pani Ziuty. Lawiruje. Zatacza coraz mniejsze kręgi. Wygnieciony znaczek na dom sierot drży w niewprawnej dłoni. Nagły udany chwyt. Pani Ziuta cofa się o krok. Wykwintne paczki wyślizgują się z ramion. Jakiś uprzejmy młodzieniec już klęczy na chodniku. Grzeczny ukłon: „proszę oto jeszcze kilka". Udekorowana znaczkiem klapa wywołuje naglą złość pani Ziuty. Gniewny dyszkant skrupia się na usłużnym młodzianie. „Uważaj pan, jak trzymasz! Wszystko mi pan pogniecie!" Stropiony młodzieniec cofa się. Coś bąka. Pani Ziuta z rozmachem wciska się w tramwaj. Pędem przebiega schody. Z furją rozwiera drzwi magazynu mód. Nagła nabrzmiała cisza. Pracowite igły zamierają w bezruchu. Dwuch czeladników dygoce jak w febrze. Przerażona krawczyni żegna się pobladła. Naturalnie. Pani Ziuta wiedziała. Jeszcze nie gotowe. Kołnierze, rękawy, pliski walają się samopas po pracowni. Westchnienie.

Pani Ziuta osuwa się ciężko. Fotel delikatnej konstrukcji grozi załamaniem. Nieszczęsny znaczek na klapie faluje szybko. Nawpół starty karmin drga na zaciśniętych wargach. Resztki ondulacji w żałosnych kępkach zwisają z pod kapelusza. Róż i puder ściekają w kroplach. Ha, człowiek jest zawsze sam. We wszystkiem zdany na siebie. Niezdarny przyjaciel. Pokraczny mąż. W dodatku jeden wyręcza się drugim. Ostry dzwonek telefonu. Proszą panią Ziutę. Łagodny głos przyjaciela z wyrzutem skrzypi w słuchawce. „Napewno się zamęczasz, najdroższa. Nie powinnaś..." Ostry dyszkant przerywa wściekle: „Idjoto nieszczęśliwy!!"

Trzask odwieszonej słuchawki. Pani Ziuta opada na sofę. Opuszczona, złamana, chora. Artretyzm nęka. Reumatyzm dokucza. Wątroba uciska. Cukier trawi. Kwasy działają. Zbawcza Krynica w bezkresnej dali Jakże się do niej dostać bez gotowych toalet, kapeluszy, okryć, utrapień, kłopotów, latania.

Z poza masywnej barykady fotela ostrożnie wysuwa się krawiec. Nieśmiało proponuje przymiarkę. Złamana pani Ziuta daje się wieść bezwolnie. Bez oporu pozwala wcisnąć swą talję w ciasny paryski model. Omdlałe spojrzenie w lustro ożywia się nagle. Leży, jak ulał. Świetnie. Szykownie. Gotowe. Ręka machinalnie sięga po ołówek do warg. Zbolałe oblicze zdobywa się heroicznie na gamę czarujących uśmiechów. Pani Ziuta już fruwa ze schodów odrodzona, podgwizdująca. Półmetrowe obcasy znów raźno stukają po bruku. Jeszcze tylko modniarka, gorseciarka, fryzjer magazyn obuwia. Drobnostka. Nie ma o czem omówić.

Antonina Wareńska.

Insp. Klott nie dopuści

do łamania postanowień umowy zbiorowej

Jak donosiliśmy już, w dniu onegdajszym wyjechała do Warszawy

delegacja klasowego związku włókniarzy w osobach posła Szczerkowskiego i kierownika Walczaka,

celem interwenjowania u ministra opieki społecznej, Hubickiego w sprawie powtarzających się w Łodzi i łódzkim okręgu przemysłowym faktów nieprzestrzegania obowiązującej umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym, niestosowania płac cennikowych oraz nieodpowiedniego obliczania urlopów.

W nieobecności p. ministra Hubickiego,

delegacja przyjęta została przez głównego inspektora pracy, inż. Klotta,

któremu przedstawiła postulaty robotników łódzkich. Po zaznajomieniu się z sytuacją na łódzkim rynku pracy, inspektor Klott oświadczył, że czynniki rządowe dotrzymają w całej rozciągłości danej robotnikom łódzkim obietnicy, iż umowa zbiorowa będzie przestrzegana przez cały przemysł.

Aby unormować powstałe stosunki, insp. Klott obiecał delegacji wydać do okręgowego oraz do wszystkich obwodowych inspektorów pracy specjalne zarządzenie w sprawie wywierania nacisku na przemysłowców w kierunku poszanowania przez nich postanowień umowy.

W razie stwierdzenia faktu niedotrzymania przepisów umowy, okręgowy inspektor pracy z urzędu występować będzie na drogę sądową przeciwko łamiącym przepisy przemysłowcom.

Okręgowa inspekcja zaskarży przemysłowców

na mocy art. 59 rozporządzenia prezydenta Rzplitej z dnia 11 lipca 1932 roku o prawie o wykroczeniach. Sądy będą pociągały opornych przemysłowców do surowej odpowiedzialności karnej.

Zarządzenie powyższe, dotyczy również niestosowania obowiązującej taryfy płac.

W każdym poszczególnym wypadku, wytoczone będą winnym niehonorowania cennika z urzędu procesy karne.

Jeśli chodzi o nieodpowiednie obliczanie urlopów, to główny inspektor pracy wyjaśnił, że

orzeczeniem sądu najwyższego izby I z dn. 25 kwietnia 1930 roku, sprawa ta została wyczerpująco wyświetlona.

W orzeczeniu tem powiedziano wyraźnie, iż

nie wolno wliczać okresu strejkowego do okresu 13-tygodniowego, na podstawie którego obliczana jest należność za urlopy robotnicze.

Gdyby więc miały miejsce fakty nieodpowiedniego obliczenia należności urlopowych, okręgowa inspekcja pracy zobowiązana będzie do wysunięcia **żądania zwrotu różnicy między prawidłową należnością, a faktycznie wypłaconemi sumami.**

Gdyby wezwanie inspekcji nie poskutkowało, będzie ona zobowiązana do występowania przeciwko firmom na drogę sądową, podobnie, jak za niedopuszczalne łamanie umowy zbiorowej.

Zarządzenie głównej inspekcji pracy, przesłane będzie do Łodzi w ciągu bieżącego tygodnia.

Zdaniem organizacji zawodowych, przyczyni się ono do usanowania stosunków na łódzkim rynku pracy.

Należy zaznaczyć, że delegacja łódzka w memorjale przedłożyła głównemu inspektorowi pracy wykaz zakładów przemysłowych, które pogwałciły umowę zbiorową. W stosunku do firm, wykazanych w spisie, zastosowane zostaną w pierwszym rzędzie przepisy wspomnianego wyżej rozporządzenia.

Likwidacja zatargów

Strejk w Bełchatowie zakończony

W dniu wczorajszym odbyła się w okręgowej inspekcji pracy pod przewodnictwem insp. Kakowskiego wspólna konferencja robotników z przemysłowcami w sprawie zawarcia umowy w przemyśle włókienniczym Bełchatowa, w którym od blisko dwuch miesięcy trwa strejk przeszło 2.000 robotników. W wyniku wielogodzinnych obrad osiągnięte zostało porozumienie i umowa została podpisana. Dobotnicy uzyskali 8 proc. podwyżki za wyroby pościelowe, zaś 12 procent za inne wyroby. Wobec zlikwidowania konfliktu, w dniu wczorajszym jeszcze podjęta została normalna praca we wszystkich fabrykach bełchatowskich.

PRZEMYSŁ DZIANY

Odbyła się również konferencja w sprawie zawarcia umowy w łódzkim przemyśle dzianym. Po uzgodnieniu szeregu punktów, dalsze obrady odroczono na dwa dni, celem dania stronom możności porozumienia się z mocodawcami.

CERAMICY

Po dłuższej konferencji została również w dniu wczorajszym podpisana umowa zbiorowa dla cegielni w Zgierzu i Aleksandrowie. Robotnicy ceramiczni otrzymywać będą po 7.20 groszy za 1.000 cegieł. — Umowa dla cegielń łódzkich zawarta zostanie w najbliższych dniach. Narazie praca w cegielniach odbywa się normalnie.

Tomaszów

TRAGICZNY POŁÓW RYB.

We wsi Smarzewice pod Tomaszowem skonstatowano, iż od dłuższego czasu pojawiają się w wodach Pilicy ryby zabite, bądź też ogłuszone prymitywnie sporządzonymi nabojami wybuchowymi, przy pomocy których ktoś uprawiał sport rybołówstwa. Dochodzenie policyjne, jakkolwiek wskazało ślad przestępcy, nie doprowadziło do jego ujęcia. Dopiero wypadek, jaki zdarzył się ostatnio, wyświetlił tę sprawę. Wypadkowi uległ mieszkaniec Smarzewic, Jan Plich, który o godz. 2 po północy wraz z sporządzonymi nabojami udał się na połów. W pewnym momencie nabój eksplodował mu w ręku. Skutki wybuchu były straszne. Plich z rozszarpanym brzuchem wpadł do rzeki i utonął. Zwłoki wyłowiono i zabezpieczono na miejscu do czasu nadejścia władz sądowo - śledczych.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem nasza najukochańsza matka, teściowa, babka, siostra i ciotka

B. P.

Masza Borzekowska

urodz. Służewska, wdowa po b. p. Jakóbie

Obywatelka m. Łodzi, przeżywszy lat 74.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w niedzielę, dn. 16 b. m. o godz. 12-ej w południe z domu przedpogrzebowego, o czem zawiadamia pozostała w głębokim smutku

Stroskana Rodzina

Adw. Wojciech Missala

wypuszczony na wolność za kaucją

We wrześniu ub. roku aresztowany został adwokat łódzki Wojciech Missala.

Adw. Missala aresztowany został pod zarzutem sprzeniewierzeń, dokonanych na szkodę wierzycieli na stanowisku syndyka masy upadłości, jednej z poważniejszych firm łódzkich. Aresztowany przebywał przez cały okres w więzieniu śledczem, przy ulicy Kopernika 29 w Łodzi, ostatnio zaś zaniemógł i umieszczony został w szpitalu więziennym.

Na skutek skargi obrońców adw. Missali, sąd apelacyjny w Warszawie, zmienił decyzję miejscowych władz, w kwestji środka zapobiegawczego i zastosował kaucję w sumie 1.000 zł. po złożeniu której, w dniu wczorajszym, adw. Wojciech Missala opuścił więzienie.

Dokąd jechać?

WYCIECZKA DO AFRYKI, GRECJI I TURCJI.

Organizuje się wycieczka okrętem S-S. „Polonia" do Afryki, Grecji i Turcji, której trasa jest następująca: Gdynia, Lizbona, Algier, Pireus, Konstantynopol, Constanza, (koleją), Lwów.

Czas trwania podróży wynosi około 21 dni. Odjazd z Gdyni nastąpi 2 października, powrót do Lwowa 23 października.

Ceny kabin wynoszą od zł. 600 do 1'200 zł.

Cena biletu okrętowego obejmuje całkowite utrzymanie w czasie podróży morskiej i postoju w portach łącznie z kosztami paszportu, wiz zagranicznych, opłat lądowania i zaokrętowania oraz przejazd koleją z Constanzy do Lwowa klasą II.

Zgłoszenia przyjmuje już łódzki oddział Wagons - Lits (Piotrkowska 64) od godz. 9 rano do 9 wiecz.

JEDNODNIÓWKA DO WARSZAWY.

Najbliższa wycieczka do Warszawy jest przewidziana na niedzielę; uczestników oczekuje wiele niespodzianek w stolicy.

Odjazd z Łodzi w niedzielę o godz. 7.28 z dw. Kaliskiego, wyjazd z Warszawy tego samego dnia o godz. 23-ej.

Przejazd w obie strony wynosi zł 9.60.

Bilety nabyć można jeszcze w dniu dzisiejszym do godz. 7-ej w. w biurze Wagons - Lits Cook (Piotrkowska 64).

ULGOWE PRZEJAZDY DO UZDROWISK.

Już w dniu dzisiejszym wyrusza wycieczka do Krynicy o godz. 21.40 z dw. Fabr. Również w dniu dzisiejszym odjeżdżają pociągi wycieczkowee do Zakopanego, Nowego Targu i Rabki o godz. 1-ej w nocy z dw.Fabrycznego i do Żegiestowa, Iwonicza i Muszyny o godz. 21.40 z dw. Fabr.

W dniu jutrzejszym odjeżdża o godz. 20.08 z dw Kaliskiego pociąg do Truskawca. O tej samej porze odjeżdżają pociągi do Jaremcza, Worochty, Zaleszczyk i Morszyna.

Na wszystkie wyżej wspomniane wycieczki bilety nabyć można jeszcze w dniu dzisiejszym do godz. 7-ej wiecz w biurze podróży Wagons - Lits Cook (Piotrkowska 64).

WYCIECZKA PODMIEJSKA DO GŁOWNA.

Łódzki oddział Wagons - Lits Cook organizuje na najbliższą niedzielę wycieczkę do Głowna.

Odjazd z Łodzi w niedzielę o godz. 21.11. Cena biletu wynosi zł. 3.— w obie strony, które nabyć można w biurze Wagons - Lits Cook (Piotrkowska 64)

Wyjaśnienie

W związku z ostrzeżeniem starostwa grodzkiego w Łodzi, ogłoszonem w tut. pismach w dniu 12 bm., przeciwko niejakiemu p. Aleksandrowi Rosinowi - Zołotowowi, w sprawie zbierania przez tegoż zgłoszeń do wydawnictwa pt. „XV-lecie Współpracy Przemysłu z Wojskiem" wyjaśniam uniejszem, iż nic wspólnego z powyższą osobą ani też z powyższą sprawą nie mam.

Aleksander Rozin
Akw. reklam i ogłoszeń
Łódź, Pr. Narutowicza 42

Djeta letnia

Jarzyny, owoce i nabiał najlepszem pożywieniem w lecie

W gorące, upalne dni instynktownie unikamy mięsa i tłuszczów, które wzmagają przemianę materji, a tem samem produkcję ciepła bardziej niż węglowodany, będące głównym składnikiem potraw mącznych, jarzyn i owoców. Natura skłania nas w tej porze do unikania potraw mięsnych również i z tego powodu, że zawierają one dużo kwasów, których nadmiar niezawsze jest pożądany dla organizmu podczas gdy potrawy jarskie obfitują w sole zasadowe, wywierają korzystny wpływ na organizm, zwłaszcza w lecie.

Ludzie przywiązujący wagę do djety, a tych jest coraz więcej, pamiętając o tych wskazaniach natury, stosują je często zbyt jednostronnie, popadając z jednej skrajności w drugą. Coraz częściej spotyka się osoby, które przez całe życie latem nie biorą do ust niczego gotowanego, żywiąc się surowemi jarzynami i owocami. Inni znowu obierają sobie za pożywienie jeden gatunek jarzyny, czy owoców. Do djety letniej przywiązane jest pozatem mnóstwo przesądów. Skrajnościom tym i przesądom, których możnaby wyliczyć dziesiątki, wydała medycyna wojnę od czasu kiedy lekarze zaczęli coraz częściej zaglądać do kuchni... i udzielać fachowych wskazówek djetetycznych.

Racjonalna djeta letnia powinna mieć za podstawę jarzyny, owoce i nabiał. Mięso należy w lecie usunąć na plan drugi, jako dodatek do normalnego menu. Co się tyczy podawania jarzyn, stwierdzić należy, że nie jest rzeczą wskazaną spożywanie ich w stanie surowym, a to z powodu możliwości wprowadzenia wraz z niemi zbyt dużej ilości różnego rodzaju mikrobów i pasorzytów. Jarzyny należy gotować, a tylko część ich spożywać w stanie surowym w formie owoców i sałat, celem zaopatrzenia organizmu w witaminy, którym gotowanie szkodzi.

Surowe jarzyny i owoce przeznaczone do skonsumowania trzeba bardzo dokładnie umyć. Tak samo nie jest wskazane odżywianie się wyłącznie samemi jarzynami lub owocami, choćby w większości gotowanemi, względnie samym nabiałem. Najodpowiedniejszym sposobem przyrządzania jarzyn jest rozpowszechniające się coraz bardziej gotowanie na parze, które nie pozbawia je ważnych dla organizmu soli zasadowych, jak się to dzieje gdy jarzyny są gotowane w wodzie i następnie odcedzane. Modne dzisiaj kuracje owocowe, dające dobre wyniki w chorobach nerek, artretyźmie, otyłości, lepiej przeprowadzać pod kontrolą lekarza. Ludzie zdrowi powinni w lecie pić dużo płynów. Woda ma bowiem doniosłe znaczenie dla organizmu. Służy ona do utrzymania stałego ciśnienia w tkankach, zapobiega zgęszczeniu soków ustroju, umożliwia dokładne wypłukanie z tkanek substancji szkodliwych i wydalenia ich przez nerki. Picie wody, wzgl. innych płynów zabezpiecza również częściowo człowieka przed porażeniem słonecznem. Ponieważ w lecie tracimy wielkie ilości wody z potem, konieczną jest przeto rzeczą uzupełnianie jej zapasów w organiźmie. Najlepszym regurlatorem zapotrzebowania wody jest pragnienie, które zawsze powinno być zaspokojone. Jedynem zastrzeżeniem tutaj jest ostrożność wskazana po spożyciu owoców, po których należy przyjmować tylko bardzo małe ilości płynów, co nie znaczy jednak, by trzeba było wstrzymać się od nich zupełnie.

Djeta letnia człowieka zdrowego nie powinna być więc jednostronna lecz składać się zarówno z jarzyn i owoców, częściowo gotowanych, częściowo zaś surowych, jakoteż nabiału, dalej małego dodatku mięsa. Pozatem zawierać ona powinna duże ilości płynów (wody, mleka, kompotów, soków owocowych itd.) Oczywiście raz jeszcze podkreślić należy, że uwagi te odnoszą się wyłącznie do djety ludzi zdrowych.

ak.

KALENDARZYK WYCIECZEK MORSKICH
Piątek — 21 lipca — Do Kopenhagi
Sobota — 22 lipca — Do Anglji i Holandji
Sobota — 29 lipca — Do Francji i Belgji
Piątek — 4 sierp. — Wokół Wielkiej Brytanji
Wtorek — 15 sierp. — Do Sztokholmu
Poniedziałek — 21 sierp. — Do Anglji i Belgji
CENY BILETÓW OD 100 ZŁOTYCH.
PASZPORTY ZAGRANICZNE ZBĘDNE.
INF. I SPRZEDAŻ BILETÓW LINJA GDYNIA-AMERYKA
W WARSZAWIE, UL. MARSZAŁKOWSKA 116, TEL. 547-47,
W GDYNI, UL. WASZYNGTONA, WE LWOWIE, UL. NA BŁONIE 2
W KRAKOWIE, UL. LUBICZ 3, W RZESZOWIE, UL. GROTTGERA 1004

Trzy strzały pijaka

omal nie zgładziły ze świata jego szwagierki

W dniu wczorajszym, we wczesnych godzinach rannych, z mieszkania Stefana Jończaka przy ul. Kruszwickiej 16, rozległy się trzy kolejne strzały rewolwerowe. Zaalarmowani sąsiedzi wbiegli do mieszkania Jończyka i tu ujrzeli następujący widok:

Przy oknie stał właściciel mieszkania z dymiącym rewolwerem w dłoni, a z przeciwnej strony pokoju usiłowała ukryć się za meblami jakaś niewiasta. Jeden z sąsiadów podbiegł do Jończyka i odebrał mu broń, inni zaalarmowali policję.

Po paru minutach przybyli przedstawiciele władz bezpieczeństwa, którzy wszczęli dochodzenie. Jak się okazało, Jończyk, bezrobotny od dłuższego czasu, przyszedł nad ranem w stanie nietrzeźwym do swego mieszkania. Tu oczekiwała go już jego szwagierka, Józefa Florczak.

Florczak poczęła czynić szwagrowi wymówki, że zaniedbuje się, przepija ostatnie grosze i t. p. Powstała awantura, w trakcie której podniecony alkoholem Jończyk wydobył z kieszeni rewolwer i strzelił trzykrotnie w stronę szwagierki. Na szczęście pijakowi trzęsła się ręka i wszystkie strzały chybiły, wiercąc dziury w ścianie. W tym momencie nadbiegła pomoc.

Jończyk został aresztowany i oddany do dyspozycji sędziego śledczego. Będzie on odpowiadał za usiłowanie zabójstwa i nielegalne posiadanie broni.

Krwawa awantura w bramie

Przy Al. Kościuszki 21 przeciwnik polityczny zranił ciężko przedstawiciela wrogiego obozu

Dom przy ul. Kościuszki 21 był w dniu wczorajszym widownią niebywałej awantury, która zakończyła się poranieniem kilku osób.

W wspomnianym domu mieści się szereg stowarzyszeń i organizacji żydowskich. Między innymi zajmują tam lokal Poalej - Sjon oraz organizacja sjonistów - rewizjonistów. Między temi dwiema organizacjami wrogiemi pod względem ideowym, dochodziło ostatnio do szeregu ostrych scysji a nawet awantur i wygrażania się.

Kulminacyjnym punktem był właśnie dzień wczorajszy.

W Poalej Sjonie odbywały się wybory nowych władz. — Ten fakt wykorzystywali przeciwnicy, prowadząc wrogą kampanję w formie ulotek, odezw i t. p. Na tem tle doszło w paru miejscach do awantur między zwolennikami wrogich obozów.

Między innemi powstała bójka w bramie wspomnianego domu. W zacietrzewieniu, po ostrej kłótni pobili się: Szmul Silberstein (Drewnowska 42), malarz pokojowy, oraz Ben Walfisz (Śródmiejska 40). W pewnym momencie Walfisz wyciągnął z kieszeni nóż i zadał przeciwnikowi kilka głębokich ran w okolicę żołądka.— Silberstein padł na ziemię. Z otwartych ran wypłynęły jelita.

Kilku przytomniejszych widzów bójki rzuciło się na ratunek rannemu. Tymczasem Walfisz, myśląc, że to przeciwnicy jego chcą się zemścić, począł wywijać dokoła nożem, raniąc przy okazji kilka osób.

Kres niebywałemu zajściu położyła policja, spisując protokuł i aresztując Walfisza. — Do ciężko rannego Silbersteina wezwano pogotowie, które przewiozło go, po nałożeniu prowizorycznego opatrunku, do szpitala w Radogoszczu. Inni, lżej ranni, opatrzeni zostali w aptece. —

OZORKÓW

W kioskach gazetowych **A. Czurapskiej** w Rynku oraz przy ul. Łęczyckiej można zamówić prenumeratę pism oraz przyjmowane są ogłoszenia do pism krajowych i zagranicznych

Tajna mennica na Bałutach

Ujęcie wykwalifikowanych podrabiaczy pieniędzy

W dniu wczorajszym wydział śledczy w Łodzi zlikwidował potajemną mennicę.

Wywiadowcy zauważyli, że od pewnego czasu pojawia się w okolicach Bałuckiego Rynku coraz więcej fałszywych monet 2 i 5-złotowych. Wzmożono obserwację i zarządzono baczną kontrolę wśród kupujących. Któregoś dnia zatrzymano jakiegoś osobnika, który kupując coś w sklepie spożywczym, usiłował wydać fałszywe dwa złote. Spisano mu protokuł i poczęto dociekać od kogo otrzymał fałsyfikat.

Po nitce do kłębka dotarto wreszcie do Feliksa Kustrzyńskiego (Wacława 9).

Nazwisko to znane już było policji. Widziano, że brat Kustrzyńskiego, Tomasz, był już karany za podrabianie pieniędzy, że przesiedział w więzieniu za to przestępstwo 6 lat. Nie płosząc fałszerza, poczęto go obserwować, a gdy wreszcie nabrano pewności, wywiadowcy wkroczyli do mieszkania.

Rewizja dała wyniki rewelacyjne: w skrytkach i schowkach, dobrze zamaskowanych, znaleziono cały arsenał narzędzi do podrabiania monet: sztance, odlewy oraz kilkanaście sztuk gotowych falsyfikatów. Wobec tak obciążającego materjału Feliks Kustrzyński został aresztowany. Ponieważ i żona jego, Helena, podejrzana jest o współdziałanie w fabrykacji falsyfikatów i ją aresztowano. Ponadto po skonstatowaniu kontaktu Kustrzyńskich z bratem, Tomaszem, władze zarządziły i jego osadzić w areszcie do dyspozycji sędziego śledczego.

Co usłyszymy dziś przez radio

12.05 Muzyka z płyt gramofonowych

12.35 Muzyka z płyt gramofonowych.

14.55 Muzyka z płyt gramofonowych. W przerwie komunikaty łódzkie.

16.00 Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa.

16.30 Koncert kameralny (płyty)

17,00 Pogadanka pt. „Jak fotografować latem?" wygł. p. Leon Lasocki.

17.15 Koncert solistów z Krakowa. Wykonawcy: Celina Nadi (sopran) i J. Schleichkorn (viola)

18.15 „W rocznicę Grunwaldu" — wygł. Wład. Ludwik Evert.

18.35 Transmisja koncertu z Ciechocinka.

19.00 Koncert wokalny (płyty)

19.40 Kwadrans literacki — Bitwa pod Grunwaldem — opis bitwy (w skróceniu) z „Krzyżaków" H. Sienkiewicza.

20.00 Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stan. Nawrota.

21,15 Komunikat izby przemysłowo - handlowej w Łodzi.

21.30 Koncert szopenowski w wyk. Henryka Sztompki.

22.00 Muzyka taneczna z kaw. „Europa" w Ciechocinku.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Wiedeń (517)

18.00 Arje i pieśni, śpiewa Leo Slezak.

Londyn (355)

20.00 Koncert symfoniczny. Haydn Symfonja C-dur; Dworzak: Suita D-dur; drobne kompozycje Dale'a.

21.00 Muzyka kameralna. Bridge Kwartet G-moll; v. Dieren: Cztery pieśni; Bush: Kwartet op 5.

Paryż (477)

20.30 Wieczór operetek.

Rzym (441)

20.30 Opera Pucciniego „Turandot".

Ryga (525)

19.30 Koncert symfoniczny z Bulduri z udziałem skrzypka St. Frenkla. Brahms: Akademicka uwertura; Schubert: Symfonja Nr. 8 H-moll; Mehlich: Maskarada dziecięca; Frenkiel: Mała suita op. 12; Paganini: Koncert D-dur; Grainger: Tańce szkockie.

Budapeszt (550)

18.30 Węgierskie pieśni ludowe.

TEATR i MUZYKA

TEATR POPULARNY

Rewja „Przyjdzie koza do wozu".

TEATR MIEJSKI

Dziś i jutro wiecz. powtórzenia „Cienia" z Malicką i Sawanem.

TEATR LETNI

„Czy jest co do oclenia?"

Dziś, cała Łódź spotyka się w „Helenowie" na występie

„DI IDISZE BANDE"

Dziś wieczorem występuje w najpiękniejszym zakątku naszego miasta w parku **„Helenów"** słynny na całą Polskę, **pierwszorzędny** zespół warszawski „Di Idisze Bande" na czele z Malwiną Rapel, Lolą Folman, Z. Kacem, D. Ledermanem, M. Hilsbergiem i in. w przebogatym programie p. t. „Ałe wert gekaszert". Program złożony jest z najlepszych, najweselszych numerów jakł w swym repertuarze posiada „Di Idisze Bande". Oprócz tego ulubieńcy naszego miasta, pełni zdrowego humoru „bandyci" Z. Kac i D. Lederman przygotowali specjalnie dla Łodzi aktualną parodję p. t. „Idn łajnen".

Zapowiedź występu „Di Idisze Bande" przyjęła cała teatralna Łódź z ogromnem zadowoleniem, gdyż teatr ten, będąc swego czasu w Łodzi, cieszył się kolosalnem powodzeniem i pozostawił po sobie niezatarte wrażenie.

Przed przedstawieniem wielki **koncert orkiestry** „Filharmonicznej" pod dyrekcją dyr. Teodora Rydera, początek koncertu o godz. 5.30 po poł., świetnego programu „Di Idisze Bande" o 9-ej wieczorem.

Zapewne cała Łódź wyznaczy sobie dziś „rendez-vous" w miłym, sympatycznym parku „Helenów", bo bilety wstępu są po cenie bardzo niskiej od zł. 1.09, dla dzieci po 54 gr., a będzie mogła bardzo mile spędzić dzisiejszy wieczór i zapomnieć choć na parę godzin troski codzienne.

Sprzedaż biletów odbywa się w cukierni Tureckiej ul. Piotrkowska róg Południowej i w kasach parku „Helenów".

992—3

Matko, śpiesz po poradę do „Kropli Mleka"

„HELENÓW"
O 5.30 popoł. KONCERT pod dyr. T. RYDERA

Dziś! o 9-ej wiecz. tylko jeden występ znakomitego zespołu
„Di Idisze Bande" w programie p. t. **„Ałe wert gekaszert"**
Bilety w cenie 1.09 do nabycia w cukierni Tureckiej i w kasach „Helenowa" cały dzień

GŁOS SPORTOWY

Łódź, dnia 15 lipca 1933

Willie den Duden

młoda pływaczka holenderska zdobyła rekord światowy w Antwerpji.

Skład ŁKS.-u
na decydujący mecz w Siedlcach

Drużyna ŁKS. wyjeżdża do Siedlec w nieco odmiennym składzie, niż grała przeciwko Legji. W pierwszym rzędzie zaniechano eksperymentu z Karasiakiem na środku ataku i pozycję tę powierzono ponownie Millerowi.

Ponieważ jednak Durka na treningach wykazuje słabą formę, przeto kierownictwo zdecydowało wystawić na prawe skrzydło rezerwowego gracza Pęskiego II. Parę obrońców znów tworzyć będą Karasiak i Fliegel. Na innych pozycjach figurują ci sami zawodnicy.

Sądzimy, że drużyna łódzka w decydującym dla niej momencie zdobędzie się na konieczny wysiłek i wywiezie z Siedlec dwa punkty, zapewniające jej udział w rozgrywkach o mistrzostwo Polski.

Czy ŁKS. wygra w Siedlcach?

Finał pierwszego aktu mistrzostw piłkarskiej ligi
Turyści grają dziś ostatni mecz

Ktoby przypuszczał, iż mecze ligowe pierwszej serji rozgrywek, słusznie uchodzące za eliminacje, przyniosą na samym końcu tak wiele niespodzianek i emocji. Pozostało zaledwie pięć spotkań do zakończenia pierwszego aktu batalji ligowej, a jeszcze nie wiemy kto walczyć będzie w pierwszej trójce, a kto w drugiej — gorszej.

W grupie wschodniej, tak samo jak i w zachodniej, pewne są w obecnej chwili tylko pierwsze dwie lokaty, które przypadną Pogoni i Legji, oraz Cracovii i Ruchowi. Lecz kto będzie tym trzecim?

Ostateczną odpowiedź na to frapujące pytanie dadzą nam niedzielne wyniki. W grupie zachodniej równe na oko szanse mają Wisła i Garbarnia. — Obydwie zdobyły po 10 punktów i grają jeszcze jeden mecz. Ze względu jednak na przeciwnika, skłonniśmy raczej przypuszczać, że łatwiej będzie wygrać Wiśle z pokonanym już raz przez nią dwucyfrowo Podgórzem, niż Garbarni z Ruchem. Obydwa mecze odbędą się w Krakowie. Pierwszy z nich sędziuje p. Seidner, drugi — p. Schneider, który dał się ostatnio poznać w Łodzi jako doskonały arbiter. A więc przyjąć należy, iż grupę zachodnią w rozgrywkach o mistrzostwo Polski reprezentować będą: Ruch, Cracovia i Wisła.

W grupie wschodniej sytuacja jest bardziej niejasna i zdecydowanego kandydata, w rodzaju Wisły, niema. Na trzecią lokatę reflektują trzy drużyny: ŁKS., Czarni i Warszawianka. ŁKS. gra w Siedlcach z 22 p. p. Łodzianie muszą ten mecz wygrać i wtedy z wyścigu tego wyjdą zwycięsko bez względu na to, jakie będą wyniki innych spotkań, gdyż Czarni mogą też w najlepszym wypadku zdobyć tę samą ilość punktów, to znaczy 11, lecz gorszy stosunek bramek przemawia na ich niekorzyść. Ze względu na słabą formę łodzian nie wykluczone jest, że w Siedlcach osiągnie ŁKS. remis. — Wtedy jedynym dla nich ratunkiem będzie wynik remisowy spotkania Czarnych z Warszawianką, względnie zwycięstwo Warszawianki, gdyż w obu wypadkach lepszy stosunek bramek przemawia za ŁKS.

Mecz ŁKS. — 22 p. p. w Siedlcach sędziuje p. Laskowski, mecz Warszawianki z Czarnymi, p. Scherer, a wreszcie spotkanie Pogoni z Legją, które odbędzie się we Lwowie, powierzono p. Hausmanowi.

*

W Łodzi z wielkiem zaciekawieniem oczekiwane są wyniki ostatnich spotkań o mistrzostwo w klasie A. Dziś walczą Turyści z Makabi, jutro Strzelecki Kl. Sp. z Widzewem

Leader tabeli zmierzy się z najsłabszym przeciwnikiem, a jednak nie może go lekceważyć i dla utrzymania swej dominującej pozycji musi ten mecz wygrać. Wysokie zwycięstwo będzie godnem i pięknem zakończeniem wysiłku Turystów, chociaż i remis zapewnia im tytuł mistrza. Natomiast Turystom nie wolno przegrać gdyż wtedy Strzelecki K. Sp. staje się groźnym konkurentem i o tytule mistrza decydować będzie trzecie spotkanie.

Mecz Turystów z Makabi odbędzie się dziś na boisku W. K. S. o godz. 17.30, natomiast spotkanie Strzeleckiego K. Sp. z Widzewem — jutro, na boisku Widzewa o godz. 10.30.

Walkower dla Makabi
zatwierdzony

Sprawa meczu o mistrzostwo kl. A. pomiędzy Hakoachem a Makabi, który jak wiadomo, ze względu na sprzeciw Hakoahu, niezgadzającego ie na sędziego, odgwizdany został jako walkower dla Makabi, jest już przez wydział gier i dyscypliny rozpatrzona. Pierwsza instancja walkower dla Makabi zatwierdziła.

Hakoah nosi się z myślą odwołania się od tej decyzji do zarządu ŁOZPN.

Motocyklowe mistrzostwa
Polski na torze

W niedzielę obędą się w Mysłowicach torowe mistrzostwa motocyklowe Polski. Program przewiduje rozegranie mistrzostw w trzech kategorjach: 250 ccm, 350 ccm. i ponad 350 ccm. W zawodach wezmą udział zawodnicy z całej Polski. Łącznie z mistrzostwami organizują gospodarze ogólnosłowiańskie zawody motocyklowe, w których wezmą udział oprócz polaków, czesi, jugosłowianie i bułgarzy.

Sensacyjny mecz
water-polowy

Jutrzejsza impreza pływacka na basenie ŁKS-u zapowiada się b. ciekawie. Zespół pływaków Legji przyjeżdża do Łodzi w składzie 12 osób z Szrajbmanami I i II, Choiną i Makowskim na czele.

Po meczu water - polowym o wejście do ligi pływackiej ŁKS — Legja, odbędą się zawody, przyczem zostaną rozegrane m. in. dystanse na których Szrajbman II ustanowił nowe rekordy Polski. Ciekawie zapowiada się bieg na 100 mtr. stylem dowolnym z udziałem Elsnera. Choiny, Szrajbmana, Makowskiego, Gintera i Majchrzaka. Pozatem odbędą się biegi sztafetowe i skoki z trampoliny.

Sędzią meczu water - polowego będzie p. Smoderek. Początek imprezy o godz. 16.30.

Artystka-pływaczka

W Paryżu odbyły się doroczne popisy pływackie artystów, w których pierwszą nagrodę zdobyła p. Rosa Lorraine, widoczna na naszem zdjęciu.

Hakoah (Wiedeń) ŁKS.
Zagraniczna drużyna w Łodzi

Jak już donosiliśmy, drużyna piłkarska wiedeńskiego Hakoahu odbędzie w bież. sezonie tournee po Polsce. Terenem pierwszego występu wiedeńczyków będzie Warszawa. Hakoah rozegra w dniach 22 i 23 b. m. dwa mecze z reprezentacja Warszawy i z Legją. Do Łodzi wyznaczony został przyjazd na dzień 26 b. m. — Przeciwnikiem wiedeńskich piłkarzy będzie ŁKS.

Dodać należy, iż obecnie Hakoah reprezentuje znacznie wyższą formę, niż w poprzednich latach. O tem najlepiej świadczą wyniki uzyskane przezeń w spotkaniach mistrzowskich (w ostatnich siedmiu meczach Hakoah stracił tylko 2 punkty).

Obecny skład Hakoahu jest następujący: Lewy, Feldman, Amster, Patschek, Stross, Sonenfeld, Reich, Mausner, Stern, Erlich II, Erlich I. Rezerwę tworzą Wajskopf, Hecht i Lieberman.

Kalendarzyk sportowy
na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro przedstawia się następująco:

SOBOTA.

Piłka nożna. Boisko DOK o godz. 17.30 mistrz. kl. A. Makabi — Union - Touring. Boisko Widzewa, godz. 17.30 mistrz. kl. C. Bar-Kochba — Jordan. Boisko Turu, godz. 17.30 mistrz. kl. B. Sztern — IKP.

Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi dalsze spotkania o mistrz. w grach sportowych.

NIEDZIELA

Piłka nożna. Boisko Widzewa, o godz. 10.30 mistrz. kl. A. Widzew — SKS. Boisko Turu, godz. 10.30 mistrzostwo kl. B. Tur — Zjednoczone, o godz. 17.30 mistrz. kl. C. Naprzód — Morgensztern.

Pływanie. O godz. 16.30 na basenie ŁKS-u Al. Unji, mecz o wejście do ligi waterpolowej: ŁKS — Legja (Warszawa). Po meczu odbędą się zawody pływackie z udziałem pływaków Legji i ŁKS-u.

Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrz. w grach sportowych.

Międzynarodowe zawody pływackie

W ubiegłą sobotę i niedzielę odbywały się w Warszawie międzynarodowe zawody pływackie, przy udziale szeregu zawodników zagranicznych.

Na zdjęciu naszem widzimy efektowny skok wieżowy, wykonany przez zawodnika amerykańskiego Smitha i zawodnika egipskiego Simaika. W owalu po stronie lewej widzimy egipcjanina Simaika, po stronie prawej amerykanina Smitha.

Jeden z najlepszych tennisistów świata

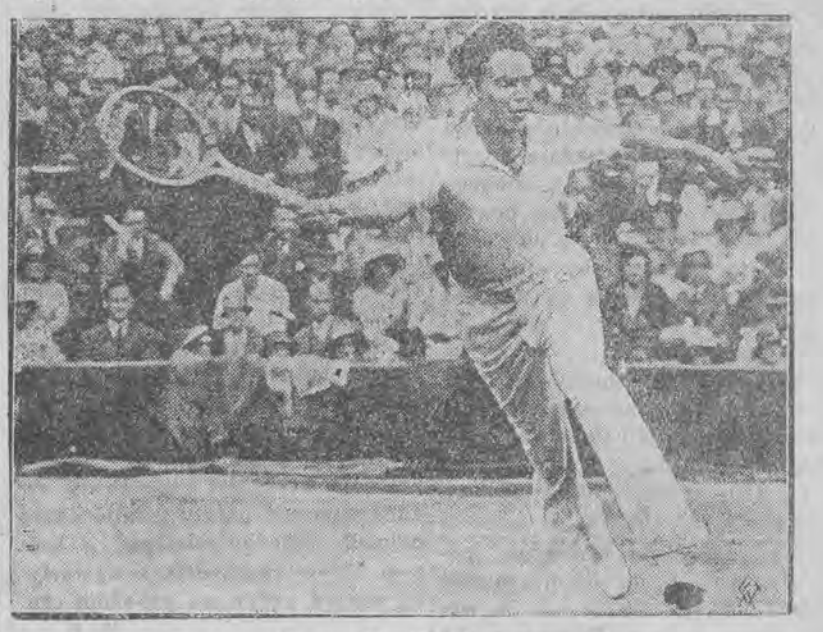

Amerykanin H. E. Vines w ataku

Waluta wskaźnikowa

W chwili gdy Roosevelt wstępował na śliską drogę inflacji — kontrolowanej inflacji — oczywista, poczynania jego spotkały się z szalonym entuzjazmem społeczeństwa amerykańskiego, które widziało w tem radykalny środek leczniczy, nie jako panaceum na wszelkie bolącz ki kryzysowe. Widziano w inflacji olbrzymi zastrzyk płynnych środków obrotowych, który mógłby ożywić gospodarstwo Stanów Zjednoczonych. Już jednak ostatnio na potyka Roosevelt na trudności, tak dobrze znane krajom europejskim z okresu inflacji. Spekulacyjna gra giełdowa rozwinęła się otatnio na wielką skalę, a jednocześnie rozpo czyna się w Ameryce otwarta ucieczka kapitałów. Przed złudnością nadziei na kontrolę inflacji prze strzegali najwybitniejsi znawcy życia gospodarczego i obawy ich bardzo szybko zaczęły się urzeczywistniać. Roosevelt znalazł się w sytuacji dość trudnej, ale nie może się jeszcze zdecydować na stabilizację stosunków, bo musiałby przedtem sporządzić dokładny bilans swych dotychczasowych poczynań, a niewiadomo doprawdy, jakby bilans ten wypadł. Stany Zjednoczone znajdują się w obecnym okresie niejako na rozdrożu, w najniebezpieczniejszym momencie swego rozwoju gospodarczego. Świadczy o tem m. in. wielce znamienna deklaracja Roosevelta, któ ry zaznaczył, że gotów jest wypróbować 5 — 6 odpowiednich metod, zanim wybierze ostateczną formę przyszłej waluty amerykańskiej. Jedną z tych form jest koncepcja prof. ekonomji gospodarczej uniwersytetu w Yale, Irvinga Fishera.

W myśl koncepcji tej waluta oparłaby się na wskaźniku cen najważniejszych towarów.

W książce swej pt. „Stabilising the Dollar" Fischer rozwija główne wytyczne tego planu „kompensacyjnego" dolara. Zgodnie z tem wszystkie złote monety musiałyby być przekazane skarbowi państwa i certyfikaty złote skonwertowane na „certyfikaty złotych dolarów". Uprawniałyby one ich posiadaczy do wymiany na taką walutę dolarową, której waga zawartości złota ustalana byłaby oficjalnie na pewne okresy czasu. W ten sposób złoto znajdowałoby się w obiegu tylko w postaci papieru „yellow backs", czyli pokwitowania składowego na złoto, podczas gdy właściwe zapasy złota znajdowałyby się w sztabach w skarbcu państwa.

Pokrycie tych certyfikatów wynosiłoby stale 100 proc. a to przy pomocy nowych emisji lub kurczenia obiegu, stosownie do potrzeb życia gospodarczego. Rzeczywista wolność obiegu złotych monet była by utrzymana, co oznacza deponowanie złota i nieograniczoną możność operowania certyfikatami złotych dolarów. Oznaczałaby ona, że państwo skupuje złoto bez ograniczeń, wydając za sztaby złota nie monety, ale płacąc za nie przy pomocy yellow backs.

Jedyną istotną różnicą pomiędzy obecnym, a projektowanym stanem rzeczy byłoby nieustalenie wartości dolara według parytetu 20.67 za uncję, ale w zależności od siły nabywczej złota.

W ten sposób projektuje Fisher stworzenie idealnego dolara opartego na wartości dóbr i ustalonego w zależności od wskaźnika pewnej liczby podstawowych grup towarów. Reprezentowałyby one stałe w pewnem zestawieniu wartość jednego dolara i tworzyłyby odpowiedni wskaźnik opierający się na cenach rynkowych. Należałoby ustalić różnicę w granicach około 1 procent pomiędzy państwową ceną zakupu i sprzedaży złota. Miałoby to na celu zapobieżenie spekulacji na niekorzyść państwa.

Uzupełniając przedstawiony powyżej w bardzo ogólnym zarysie projekt należy zaznaczyć, że według opinji Irvinga Fishera punkt ciężkości całego zagadnienia sprowadza się do regulowania wagi złota waluty amerykańskiej przez wskaźnik cen. Doniosłość tej inicjatywy polega na tem, że aby zapobiec zmniejszaniu się wartości dolara zwiększa się jego wagę. W ten sposób zdeprecjonowany dolar jest lżejszy i odwrotnie, aby zapobiec zbyt wielkiemu wzrostowi wartości dolara zmniejsza się jego wagę. Właściwa i racjonalna kontrola kredytu uprości i usprawni technicznie przeprowadzenie stabilizacji a znaczenie kontroli złota odegra podrzędną rolę w stosunku do kontroli kredytu. O ile kontrola złota i kontrola kredytów kształtują się automatycznie należy ustalić okres najmniej jednego miesiąca, w którym zmiany wagi dolara wywarłyby pewien wpływ na wskaźnik cen.

M. K.

Izba polsko-jugosłowiańska

Wczoraj odbyła się w Łodzi inauguracja nowej placówki

Wczoraj o godz. 1.30 w południe odbyło się uroczyste inauguracyjne posiedzenie z okazji otwarcia izby handlowej polsko - jugosłowiańskiej w Łodzi.

Na uroczystość tę przybyli z Warszawy pp.: prezes izby handlowej polsko - jugosłowiańskiej b. min. przemysłu i handlu inż. M. Szydłowski, attache handlowy poselstwa jugosłowiańskiego w Warszawie p. Gawrilowicz, zastępujący nieobecnego posła Lazarewicza oraz dyrektor izby handlowej polsko - jugosłowiańskiej w Warszawie p. Taedusz Graczyński. Pozatem w zebraniu inauguracyjnem izby polsko - jugosłowiańskiej w Łodzi wzięli liczny udział przedstawiciele sfer gospodarczych z prezesem izby przemysłowo - handlowej łódzkiej p. Robertem Geyerem na czele, przedstawicielem miejscowych władz, konsulowie państw obcych oraz członkowie izby.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił prezes izby handlowej polsko - jugosłowiańskiej w Łodzi inż. Leon Felix, który serdecznie powitał przedstawicieli władz oraz sfer gospodarczych. Omawiając

duże możliwości ożywienia wzajemnych stosunków gospodarczych,

inż. Felix zwrócił uwagę na możliwości te na odcinku włókienniczym. Poważny import artykułów włókienniczych do Jugosławji i niedostatecznie rozwinięty rodzimy przemysł włókienniczy stwarza te właśnie możliwości, które

izba łódzka będzie się starała jaknajwydatniej pogłębić.

Izba łódzka pozostając w ścisłym kontakcie z centralną izbą warszawską —

w zakresie zagadnień włókienniczych będzie placówka autonomiczną, koncentrując w ten sposób całokształt spraw polskiego eksportu włókienniczego do Jugosławji,

przez współpracę z innemi ośrodkami tej produkcji przemysłowej w Polsce. Jakkolwiek obecna ogólna sytuacja gospodarcza stoi na przeszkodzie do rozwijania eksportu, to jednak w obliczu ciężkiego dnia dzisiejszego izba handlowa polsko jugosłowiańska w Łodzi podejmuje prace dla lepszego jutra w nadziei, iż

zadzierzgnie serdeczne węzły z krajem, z którym nic nas nie dzieli a wszystko łączy.

Następnie inż. Felix zaprosił do prezydjum pp. b. min. Szydłowskiego, prezesa Roberta Geyera, radcę legacyjnego Gawrilowicza i dyr. Garczyńskiego. —

B. min. Szydłowski nawiązując do przemówienia prez. Felixa scharakteryzował dotychczasową działalność sfer gospodarczych i społecznych polskich w dziedzinie nawiązywania współpracy z Jugosławją.

Dla przemysłu łódzkiego rynek ten posiada bardzo poważne znaczenie, gdyż import włókienniczy jest bardzo znaczny i wynosi przeszło 30 proc. całego przywozu do Jugosławji.

Zwężone możliwości eksportu w obecnym okresie, gdy poszczególne państwa w obronie swego bilansu handlowego i płatniczego stosują restrykcje i ograniczenia — nakazują zwrócić uwagę na

tranzakcje kompensacyjne,

które z dużym pożytkiem mogą się przyczynić do zwiększenia wzajemnej wymiany towarowej. W tej nadziei b. min. Szydłowski życzył inicjatorom izby owocnej pracy i pomyślnego rozwoju.

P. Radca Gawrilowicz w imieniu posła Lazarewicza oświadczył, że z dużem zadowoleniem przybył do Łodzi, aby wziąć udział w inauguracji izby. Jugosławja zna doskonale

wartość gospodarcza polskiego Manchesteru oraz rolę, jaką Łódź odgrywała przed wojną na rynkach światowych i jaką odgrywa w powojennem gospodarstwie polskiem.

Serdeczne węzły szczerej przyjaźni między obu krajami pozwalają wyrazić głębokie przekonanie, że

izba łódzka stanie się poważnym czynnikiem ożywienia stosunków gospodarczych między Polską a Jugosławją.

Poselstwo jugosłowiańskie w Warszawie wszystkim tym poczynaniom udzieli jaknajdalej idącego poparcia, w pełni doceniając rolę nowej placówki.

Następnie naczelnik **Jellinek** w imieniu wojewody łódzkiego p. Hauke - Nowaka złożył prezydjum izby życzenia pomyślnego rozwoju, poczem obszerny referat na temat możliwości zwiększenia tranzakcji kompensacyjnych wygłosił dyrektor Garczyński, omawiając szczegółowo technikę.

Po zebraniu goście warszawscy zwiedzili zakłady przemysłu bawełnianego I. K. Poznańskiego, poczem w godzinach przedwieczornych wyjechali do Warszawy.

30 proc. układ S. A. Józef Richter

zatwierdzony został przez wydział handlowy

Wydział handlowy rozpatrywał sprawę upadłości firmy „Zakłady Przemysłu Włókienniczego „Józef Richter Sp. Akc.".

W sprawie tej 31 maja odbyło się ostateczne zebranie wierzycieli, na które w imieniu spółki stawił się adw. Stan. Pawłowski.

Przez czas trwania upadłości fabryka była czynną i to głównie na rachunek obcy, na mocy uchwały wierzycieli. Bilans spółki na 31 marca r. b. zamknięty był sumą 11.288,480 zł. z czego po stronie aktywów wykazano strat za 1930, 1931 i 1932 r. 3.404,217 zł. oraz za I kwartał 1933 roku — 87,171 zł. Na całość zaś passywów składały się kapitały: zakładowy, zapasowy, amortyzacyjny i ofiary społeczne — 7.075,771 zł. i resztę zobowiązania — 4.206,034 zł.

Pełnomocnik upadłej firmy zaproponował układ na 30 proc. płatny następująco:

Wierzytelności do 5000 zł. w 4 równych ratach półrocznych bez odsetek i kosztów, płatnych od uprawomocnienia się układu. Należności ponad 5000 zł. spłacone będą w 10 lat w równych ratach półrocznych, z których pierwsza płatna będzie 30 grudnia b. r. Tytułem ekwiwlantu za wypłatę należności tym ostatnim wierzycielom w czasie o 8 lat dłuższym i w mniejszych ratach, otrzymają oni przy wypłacie każdej raty dodatkowo 1 proc. pierwotnego wzgl. przyjętego do masy długu kapitalnego, w charakterze odsetek za zwłokę. Ponadto wszystkie raty mają być zapłacone akuratnie bez potrzeby wzywania i stawiania w zwłoce upadłej firmy, a w razie ponownego ogłoszenia upadłości lub niezapłacenia pierwszych trzech rat najdalej po upływie miesiąca od umówionych terminów płatności, lub też zalegania z zapłatą jakichkolwiek 2 rat w umówionych ściśle terminach, układ uważać się będzie za rozwiązany w takiej części w jakiej nie zostanie wykonany. Na wypadek ten suma długów przyjęta do masy uważaną będzie za zredukowaną w takiej części stosunkowej, w jakiej układ został wykonany w kapitale i w przewidzianych w nim odsetkach za zwłokę łącznie. Na zabezpieczenie warunków układu akcjonarjusze złożyli do rąk Ernesta Szlapsa, jako męża zaufania grupy wierzycieli 15.000 sztuk akcji spółki, stanowiących połowę kapitału zakładowego a to celem umożliwienia wierzycielom kontroli warunków, układu — według sporządzonego notarjalnego aktu, do którego mogą się ponadto przyłączyć wierzyciele ponad 5000 zł. należności w ciągu 2 miesięcy od uprawomocnienia się układu.

Po długiej dyskusji układ doszedł do skutku, gdyż wypowiedziało się za nim 77 wierzycieli, reprezentujących wierzytelność 3.610,827 zł. przeciwko 6 wierzycieli, o należności 878,241 zł. Wierzyciele oponujący w terminie ustawowym zgłosili sprzeciwy, domagając się odmówienia zatwierdzenia układu, uzyskanego, zdaniem ich, zgodą większości, przez przyjęcie do passywów masy wierzytelności firmy „Swiss Corporation" zgłoszonej przed otwarciem zebrania wierzycieli.

Sąd układ ten zatwierdził mimo sprzeciwów wierzycieli, bo za nim wypowiedziała się ustawowa większość wierzycieli, ze sprawozdania stanu masy nie wynika, by zachodzi tu wypadek sprzeczny z dobrem publicznem.

Przemysł bielski

pod znakiem międzysezonu

Ceny wełny miały w dalszym ciągu tendencję mocną z uwagi na wzrastający popyt głównie kontynentalny. Skutkiem wzrostu cen wełny na rynkach światowych zmniejszyła się znacznie różnica cen między wełną krajową i wełną pochodzenia zagranicznego. Odroczenie przetargów na dostawę wyrobów wełnianych dla instytucji państwowych wpłynęło ujemnie na kształtowanie się cen wełny krajowej, popyt bowiem na powyższy surowiec uległ wydatniejszemu zmniejszeniu.

Przędzalnie czesankowe wykazywały dobry napływ zamówień na przędzę i były dostatecznie zatrudnione. Pracowały one prawie wyłącznie na potrzeby rynku krajowego, wykonując zamówienia tkalni czesankowych na okres produkcji na tegoroczny sezon zimowy.

W ślad za zwyżkującemi cenami wełny ujawniła się mocniejsza tendencja i w przędzy czesankowej.

Przędzalnie zgrzebne wobec braku zamówień na dostawy publiczne wykazują słabe zatrudnienie.

Dolar w Łodzi 6.20

Minimalna podaż i brak zapotrzebowania

Wczoraj od rana Bank Polski płacił za dolary zł. 6.10. — Podaż dolarów w Banku Polskim była do tego stopnia minimalna, iż tranzakcje zawierano w nielicznych jedynie wypadkach.

Poważne zmniejszenie podaży zanotowano w obrotach prywatnych pozagiełdowych, wobec jednoczesnego braku zapotrzebowania, nie wpłynęło to zupełnie na tendencję, która była w dalszym ciągu słaba. W obrotach prywatnych dolar kształtował się od zł. 6.20 w żądaniu do zł. 6.16 w płaceniu; były to jedynie kursy orjentacyjne, tranzakcji bowiem prawie zupełnie nie zawierano.

Słaby ruch notowano na rynku dolarów złotych, których kurs wynosił przeciętnie zł. 9.30 w żądaniu zł. 9.28 w płaceniu.

Na rynku funtów tendencja była słaba. I tutaj obroty były minimalne, przyczem jedynym odbiorcą był Bank Polski. Podaż funtów była zupełnie dostateczna. Orjentacyjny kurs kształtował się od zł. 29.85 w żądaniu do zł. 29.80 w płaceniu, a więc w granicach notowań urzędowej giełdy warszawskiej.

Zainteresowanie markami niemieckiemi wydatnie zmalało i do skutku dochodziły tranzakcje w wyjątkowych jedynie wypadkach po kursie od zł. 211.00 w żądaniu do zł. 210 w płaceniu. (ag)

Rynki pieniężno-towarowe

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy zapotrzebowaniu zwiększonem. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 6.10. Notowano kursy dewiz: Belgja 124.80 (plus 5), Holandja 361.15 (plusu 5), Londyn 29.82 — 29.85 (plusu 5), Nowy Jork 6.20, Nowy Jork — kabel 6.23, Paryż 35.03 (plus 2), Praga 26.54 (plus 1), Szwajcarja 173.05 (— 20, Włochy 47.50 (— 5).

Tranzakcje nienotowane: Sztokholm 154.20 (plus 35); w obrotach międzybankowych Berlin 213.30. W obrotach prywatnych marka niemiecka 210, funt angielski w gotówce 29.80, szyling austrjacki 100.75, korona czeska 25.20, dolar gotówkowy 6.23, rubel złoty 4.88 dolar złoty 9.23, rubel srebrny 1.39 bilon 0.65.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja przeważała słabsza, przy obrotach zmniejszonych. Notowano: Bank Polski 82 (— 25), Lilpopy 12.25 — 12 (— 25), Starachowice 10.50 — 10.25 (— 50).

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych, zwłaszcza pożyczek o walucie amerykańskiej tendencja dość mocna. Dużych obrotów dokonano 7 proc. poż. stabilizacyjną, 4 i pół proc. ziemskiemi i 8 proc. listami m Warszawy. Notowano: 3 proc. budowlana 28.30 (— 35), 4 proc. dolarowa 46.25 (plus 25), 4 proc. inwestycyjna zwykła 101.50 (plus 50) serjowa 108.50 (— 125), 5 proc. konwersyjna 44 — 43.75 (— 25), 5 proc. kolejowa 40, 6 proc dolarowa 60 — 62 (plus 300), 7 proc. stabilizacyjna 48.75 — 49.50 — 49 (plus 50), 10 proc. kolejowa 100.75, 8 proc. obligacje budowlane BGK I emisja 93, 4 i pół proc. listy ziemskie 40 — 40.25 (plus 25), 5 proc. Warszawy 52.75 (plus 100), 8 proc. Warszawy 42 — 41.25 — 41.38 (— 87), 5 i pół proc. obligacje m. Warszawy 35 (plus 425).

Tranzakcje dokonane a nienotowane: 8 proc dillonowska 66.50, 7 proc. Warszawska dolarowa 44 — 44.50, 7 proc. śląska 45.50 — 46, 4 i pół proc. Warszawy 48 — 47.75 5 proc Warszawy odcinki po 500 złotych 54.25, 5 proc. państwowa renta ziemska 43.50, 6 proc. obligacje Warszawy VIII i IX emisja 34.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Notowania giełdy zbożowo - towarowej w Łodzi z dnia 14 lipca za 100 kg. loco Łódź:

Żyto 22 — 23, pszenica 43 — 44, jęczmień przemiałowy 20 — 21, owies 18 — 19, mąka żytnia 60 proc. 38 — 39, mąka żytnia 65 pr. 37 — 38, mąka pszenna 65 proc. 66 — 68, otręby żytnie 12 — 12.50, otręby pszenne 10.75 — 11.25, otręby pszenne grube 11 — 12, łubin niebieski 12 — 13, łubin żółty 13 — 14, rzepak 33 — 34.

Usposobienie ogólne spokojne.

NOTOWANIA BAWEŁNY

NOWY JORK

Loco 10.43 lipiec 11.23 sierpień 11.34 wrzesień 11.44 październik 11.56 listopad 11.64 grudzień 11.75 styczeń 11.80 luty 11.87 marzec 11.92 kwiecień 12.03 maj 12.11.

NOWY ORLEAN

Loco 11.40 lipiec — październik 11.57 grudzień 11.75 styczeń 11.79 marzec 11.95 maj 11.98.

LIVERPOOL

Loco — lipiec 6.13 sierpień 6.16 wrzesień 6.19 październik 6.22 listopad 6.23 grudzień 6.25 styczeń 6.27 luty 6.29 marzec 6.31 kwiecień 6.33 maj 6.35 czerwiec 6.36 lipiec 6.38.

Egipska: loco — lipiec 8.10 październik 8.19 listopad 8.25 styczeń 8.33 marzec 8.40 maj 8.48 czerwiec 8.55.

Upper: loco — lipiec 7.34 październik 7.29 listopad 7.30 styczeń 7.34 marzec 7.38 maj 7.42 czerwiec 7.46.

BREMA

Loco 12.83 lipiec — październik 12.49 grudzień 12.65 styczeń 12.72 marzec 12.85 maj 12.97.

ALEKSANDRJA

Sakellaridis: sierpień 15.08 listopad 16.05 styczeń 16.34 marzec 16.69

Ashmouni: sierpień 13.32 październik 13.13 grudzień 13.26 luty 13.48 kwiecień 13.65.

Zebranie Sowpoltorgu

odbędzie się w lipcu r.b.

W końcu bieżącego miesiąca odbędzie się w Moskwie doroczne walne zgromadzenie akcjonarjuszów „Sowpoltorgu", na którem rozpatrzony będzie bilans prac towarzystwa za rok operacyjny 1932. Ponadto zgromadzenie akcjonarjuszów ustali plan działalności „Sowpoltorgu" na drugie półrocze r. bież.

Z ramienia „Polrosu" wyjedzie do Moskwy członek zarządu prof. H. Kasperowicz, który łącznie z naczelnym dyrektorem „Sowpoltorgu" inż. Ziabickim będzie reprezentować stronę polską. Inż. Ziabicki po dłuższym pobycie w Polsce w dniu 16 b. m. powraca do Moskwy. (Iskra).

Złośliwe bankructwa

zwalczane będą energicznie

Coraz częściej zdarza się ostatnio, że kupcy prowincjonalni zakupują znaczne ilości towarów na kredyt, dopuszczając jednocześnie własne zobowiązania do protestu.

Wobec tego zarząd stowarzyszenia kupców m. Łodzi zwraca się do członków o zakomunikowanie konkretnych danych we wszystkich tego rodzaju sprawach.

Po uzyskaniu tych danych podjęta zostanie wspólna akcja obronna przy pomocy wszelkich środków prawnych, zmierzająca do unieszkodliwienia złośliwych bankrutów.

Niepomyślna sytuacja

w handlu i przemyśle konfekcyjnym

Początkowe dość znaczne, w roku bieżącym opóźnione, sezonowe ożywienie w przemyśle konfekcyjnym załamało się prawie we wszystkich branżach już około połowy maja. Fabryki mechanicznego obuwia, które początkowo nie mogły nadążyć późno napływającym zamówieniom, obecnie mają dość znaczne zapasy, których nie są w stanie wyprzedać. W dziale bieliźnianym, w porównaniu do roku ubiegłego, ruch jest jednak ilościowo o wiele znaczniejszy przy cenach utrzymanych, przyczem jednak sprzedaje się ostatnio mniej koszul sportowych — natomiast zwiększył się popyt na kołnierze.

Również w zakresie konfekcji męskiej obroty były w maju i czerwcu ilościowo o 30 proc. większe niż w sezonie wiosennym roku ubiegłego, pod względem wartościowym podniosły się tylko o 15 do 18 proc. Poszukiwane były głównie towary średniej jakości, na lepszy towar zupełnie zbytu nie było. Wytwórnie guzików galalitowych miały stosunkowo dobry sezon, zmniejszył się natomiast zbyt guzików z masy perłowej i z orzecha kamiennego. Szczególnie niepomyślnie przedstawiała się sytuacja przemysłu dzianego, gdyż zbyt letnich trykotaży, kostjumów kąpielowych, beretów itp. wobec niepomyślnej pogody był minimalny.

4-klasowa loterja państwowa

Już 28 loterja przyniesie cały szereg zmian

Nową sensację obwieszcza Loterja Państwowa swym graczom: zamiast pięciu klas — cztery. Zamiast 6-miesięcznego wyczekiwania na ciągnienie — cztery miesiące — no i zamiast wydatku 200 zł. — tylko 160 (ćwiartka 40 zł. zamiast 50 zł.).

Natomiast ilość wygranych wzrosła.

Już najbliższa — 28 loterja — odbędzie się według nowego planu.

W KLASIE I: ogólna ilość wygranych podwojona, wynosi 12.000 zamiast 6.000.

W KLASIE II: większe wygrane (podobnie jak w kl. I) bez zmiany. Ilość ogólna podniesona z 6000 do 9.000. W dotatku 100 wygranych pocieszenia po 500 zł.

W KLASIE III: zwiększona ilość wygranych od 15.000 wdół i 140 wygranych pocieszenia po 500 zł. każda.

KLASA IV: 45.326 wygranych, rozlosowanych w ciągu 15 dni — z miljonem, a właściwie z dwoma miljonami na czele.

Jak widać — nie jest to tylko nowy plan, lecz właściwie nowy system loterji, dostosowany do tempa życia, które czyni z obywateli graczy niecierpliwych.

„IRENIT"

PIOTRKOWSKA NR. 89. :: TELEF. 223-31.

TŁUMACZENIA
PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE
POWIELANIE DRUKÓW

KTO WYGRAŁ NA LOTERJI

Wczoraj w 2-im dniu ciągnienia III klasy 27-ej polskiej loterji państwowej. wygrane padły na numery następujące:

100.000 zł. na nr. 137102+

15.000 zł. nr.
28401 29175 125624

Po **5.000** zł. n-ry
96764 106566

Po **2.000** zł. n-ry:
3013 40334 67305 142132

Po **1.000** zł. n-ry:
42903 116039 123217 138309

Po 500 zł.:
33202 47505 66003 67726 70489 84504 99004 99919 101891 120645 141743

Po 400 zł.:
15261 35473 50072 62963 69107 84362 84578 90424 93398 150895

Po 300 zł.:
7768X 11549 12003 15118+ 36215 37125 40340+ 50561 54283X 58578 62067 68584 87922+ 98577 117789 117789 125182+ 128262 139145 146247 146534

Po 250 zł.:
10864 16162 26435 33585 33918 33954 39233 40048 49860 50752 56831 57951 63413 79134 84976 95560 96572 98421 101226 105769 106730 112907 114856 116214 119223 120924 132864 149960

Stawki

255 398 966 1283 446 602 861 62
2175 621 465 66 826 50 3230 479 82
614 748+ 4369 408 613 5273 310 481
619 722 810 6077 486+ 648 777 98
816 7219 22 308 78 523 24 680 3077
217 96 372 556 636 802 80 9130 66
439 585 629 740 924 26 10157 232 86
332 623 745 95 812 916 11006 204 31
342 461 510X 85 642 795 835 909
12211 97 620 937 13236 763 14000 52
72 29 326 446 379 628 91 812 15272
626 42 750 835 60+ 85 973 16060 425
91 589 610 955 66 17091 94X 448 638
51 729 835 51 62+ 76 976 18034 135
300 61 691 863 953 19458 562 734
20228 74 365 457X 528 37 76 655 854
964 21169 228 86 516 741 22044 148
71 206 74 526 77 82 727 83 802 47 49
23260 532 92 24322+ 575 689 924
25416 684 739 848 60+ 26046 72 415
21 71X 92 519 693 847 27005 535 892
946+ 28000 91 178 559 67 29124 32X
641 43 99 30206 405 28 710 909 31089
143X 502 719 858 32085 190 257 300
74 421 98 546 807 68 33027 40 62 99
125 238 88 455 59 81 83 726 860
34130X 218 369 405 614 35252 348 80
454 610 57X 98+ 776 896X 36016X
264 435 81 97 645 764 814 94 37068
307 769X 920 22 38209 63 345 503 48
92 678 882 39056 83 154 238 40209 78
89 91 338 830 50 969 41025+ 265
389+ 405 592 94 713 860 61 991+
42146 52 327 452 538 702 18 841 943
43088 91 148 283 482X 726 801 994
44095+ 162 246 69 54 379 793 45050
171 252 446 574 609 805 24 975 46141
89 223 84 441 50 47004 11 424 56 797
98 880 48069 303 72 573 735 49014 46
69X 84 373 685
50122 40 53 587 646+ 60 898 51431
62 737 861 52021 38 55 106 88 432
528 663 87 935 52 69 53072 161 219
313 445 702 812 927 54064 124 40 299
321 414 619 43 756 55265 424 606 58
705 21 912X 15 56491 99 608 788 860
904 7 57015 60 63 524 52 86X 466
707 818 58123 383 711 928 44 82 59078
202 429 526 848 64 933 60092 138
308+ 46 93 96 648 61077 210 21 35
382 480 82 585 657 703 62502 65 819
63008 340 758 880 64023 86 176 287
430 507 643 739 65105 367 539 67 81
98 99 626 812 66273 474 774 67398 44
87 666 83 856 937X 68014 20 95 438
42 516 55 623 835 55 942 69129 61
378 84+ 419 65 510+ 813 79 70021
39 126 85 297 614 67 78 817 26 71007
65 204 323 432 59 563 611 996 72067
86 335 90 505 915 66 73379 428 576
625+ 808 14 69 74248 77 381 533 630
50X 48 943 47 75003 484 520 604
76094 112 220 66 380 89 400 799 823
68 959 77151 360 514 744 883 88 971
78265 676 756 878 988 79253 55 643
992 80075 179 386 496 684 827 73 922
81042X 108 95 526+ 79 92 793 915
91X 82008 98 267 356 95+ 556 61+
756 895 83068 186 89 100 15 63 68
511 27 53+ 649 84226 95 362 445 77
526 78 759X 94 85110 43 48 761 68
86027 115 391 844 59 927 71+ 84
870005 82 314 420 74 523+ 614 789
954 81 97 88105 234 356 530 680 817
74 903 27 36 89180 96 252 436 41 53
827 902 29 90040 86 244 84 424 74
706 825 55 91925 92141 320 44 407
500 48 87+ 743+ 75 873 93474 598
630 45 774 318 35 902 61 94239 389
433 87 629 996 95014 191 537+ 84
679 86 66385 98 442 564 705 64 863
951 97064 140 249 899 569 75 649 773
83 98055 387 930 30 49 70 99004 79
114 62 891 919
100067 114X 68 222 330 35 741+
933 101107 206 481 891 102094 371
635 783 103120 29 62 304 10 508 86
706 36 884 105053 313 410 605 748
871+ 928 79 106022 158 260 464 566
658 701 845 65 934 40 81 107078 325
444 96 638 782 108030 48 62+ 431
774 994 109080 85 171 892 98 971
110044 274+ 336 97 527 635 733 45
111169 576 81 645 11281X 168 80 91
316 50 346 809 49 74 113132 80 215
26 41 329 76 475 85 539 638 746 827
909 114023 26 63 373 621 705 809 89
115013 280 455 607 775 918 116102
212 317X 389 600 620 715 64 834
117367 77 80 560 667 118003 345 68
776 800 29 938 119099 198 338 47 471
527 590 120004 48 141 208 93 789X
884 950 121268 570 688 70 257 122040
447 70 572 800 66 68 79 123303 419
69 88 813 938 43 124081 159 219 92
605 77 125069 102 61 257 378 466 597
699+ 707 14 57 849 991 126153 453
551 719+ 68 92 97 963 127047 416
544 128171 214 90 345 46 667 762 874
90 905 129320 505X 678 763 815 944
130039 163 202 28 344 491 527 699
840 131011+ 27 84 120 32 65 70 94
433 670 84 701r132191 360 695 753
133083 109 16 31 639 134038 231 77
96X 310 94 738 840 990 135071 179
375 641 787 806 136007 8 49 65 264
497 929 137001 277 444 720 82 910
138255 383 445 512 21 686 710 909
139328 411 140002 42 369 584 658
141002 5 83 123 277+ 97 362 517
142041 269 333 401 381 96 619 143070
229 245 936+ 46 144083 125 249 450
590 642 902 38 90 145078 127 248 449
557 795 146025 48 266 76 652 865
147013 51 71 124 449 61 514 616 66
707 48 818 54 972 148450 618 89 754
96 899 988 149011 87 109 212 43 442
589 631 916 150021 35 65 237 356 725
32+ 151484 641 710 13 871 942
152269 342 435 96 689 942 153072 105
98 326 442 581 647 61X 710 154301
48 90 486 520 646 837 46

Na numery oznaczone + i X przypada premja, której wysokość oznaczona jest w ostatnim dniu ciągnienia.

METRO
Przejazd 2

Dziś i dni następnych! Nancy Brown
w fascynującem arcydziele p. t.
Dziewczę z gór
Miłość! — Taniec! — Pieśń!

ADRIA
Główna 1

AFRYKA, GRECJA, RUMUNJA, TURCJA

bez paszportu i wiz

Wyjazd z Gdyni nastąpi w dniu 2 września r. b. Powrót przez Konstancę, Lwów w dniu 23. IX rb. Koszta podróży z 21-dniowem utrzymaniem, przejazdami morskiemi i kolejowemi II klasą wynoszą od 600 zł. Bliższych informacyj udziela i zapisy przyjmuje P. B. P. „Orbis", Piotrkowska 65, tel. 101-01.

Do akt. Nr. Km. 1041 | 33 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 15 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Dowborczyków 20 na zasadzie art. 1050 Ust. Post. C. ogłasza, że w dniu 19 lipca 1933 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 53 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, składających się z maszyny do gumowania i prasowania towaru, 7-iu pras, 20 worków mąki kartoflanej, 2-ch worków kleju, wagi dziesiętnej i skręcalni mechanicznej oszacowanych na sumę zł. 10500 i 8450

Łódź, 1.7. 1933 r.

Komornik (-) Jan Rzymowski

Do akt. Nr. Km. 1547 | 1933

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15 Jan Rzymowski zam. w Łodzi przy ul. Dowborczyków 20 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 19 lipca 1933 r. od godz. 12-ej w Łodzi przy ul. Andrzeja 3 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 1055 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 3.7.1933 r.

Komornik (-) Jan Rzymowski

Do akt. Nr. Km. 1362/33

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 3, Wacław Koszelik, zam. w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 63 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 lipca 1933 r. od godz. 11 w Łodzi przy ul. Kilińskiego 132 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: futra męskiego, kredensu, zegaru, biurka, bibljoteki, garnituru mebli wyścielanych, stołu, 2 foteli, maszyny do pisania, tualetki, umywalki, 2 nocnych szafek, 2 dywanów dużych, 3 dywanów małych, otomany, firanek i 3-ch lamp wiszących oszacowanych na sumę zł. 2220.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 14.7. 33

Komornik Wacław Koszelik

Przyjedź do nas na odpoczynek!

Tarasy, werandy, sztuczna plaża na dachu willi. Piękne, duże pokoje z bieżącą wodą i wszelkiemi wygodami. — Wykwintna kuchnia.

Ceny b. przystępne.

Kolumna, pensjonat „Carlton"

pod zarz. T. Wirflowej

Zarząd Starzyckiej Fabryki Wyrobów Sukiennych

Z. BORNSTEIN, Sp. Akc.

podaje do wiadomości P. P. Akcjonarjuszów, że w dniu 28 lipca r. b. o godzinie 18-ej w lokalu biura Spółki Akcyjnej w Tomaszowie-Maz. ul. Warszawska Szosa 59/71 odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zebrania i Wybór Przewodniczącego,
2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej,
3) Zatwierdzenie bilansu i Rachunku Strat i Zysków za rok operacyjny 1932/33,
4) Pokwitowanie Zarządu,
5) Wybór Członków Zarządu i Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących,
6) Ustalenie wynagrodzenia dla Zarządu i Rady Nadzorczej,
7) Wolne wnioski.

W myśl Statutu Spółki — Akcjonarjusze, pragnący uczestniczyć w Walnem Zgromadzeniu winni nie później, niż 7 (siedem) dni przed terminem Zgromadzenia — złożyć akcje Zarządowi w Tomaszowie-Maz. przy ulicy Warszawska Szosa 59/71.

Wolne wnioski na piśmie — winne być zgłoszone do Zarządu na 2 tygodnie przed Walnem Zgromadzeniem

Zakład Leczniczy Położniczo-Ginekologiczny

DR. MED.

Szarloty EIGEROWEJ

UL. EWANGELICKA 18 (Sienkiewicza 83),

zostaje uruchomiony z **dn. 15 lipca r. b.**

Zapisy na porody I i II kl. Gdańska 46, tel. 107-20.

KTO szanuje zdrowie Ten kupuje! **„OLLA"**

„OLLA" PREZERWATYWY

Przyjmować tylko w oryginalnem opakowaniu z banderolą!

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Gerszona Eisena zawiadamia wierzycieli powyższej masy upadłości, że dnia 22 lipca 1933 r. o godz. 12.30 po poł. w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15 odbędzie się zebranie wierzycieli, których wierzytelności przyjęte zostały do masy, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego i zawarcia układu, względnie związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Adwokat **Mieczysław Czamański**
Śródmiejska 52
syndyk tymczasowy masy upadłości Gerszona Eisena.

FABRYKA NAPOI GAZOWYCH

„Źródło" Łódź

zawiadamia Sz. Klijentelę, iż wydane zostały

ABONAMENTY

na 20% ulgowe nabywanie wszelkich własnych napoi gazowych.

12 miejsc sprzedaży!

Szczegóły w kioskach i sklepach f-my „Źródło"

3 Sale fabryczne na parterze ze światłem z 2 stron
1 Sala fabryczna na II piętrze ze światłem z 3 stron
od zaraz do wynajęcia przy ul. 11 Listopada 192. Tamże mieszkanie małe dla majstra, służby etc. Siła i para na miejscu do otrzymania.
Wiadomość: tel. 214-80 i 121-80.

!! BRYLANTY !!

ZŁOTO, SREBRO, RÓŻNĄ BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski **M. H. Lissak, Piotrkowska 5**

CHŁODNIE DANCING

FIVE O'CLOCK

p. n.

„Moulin Bleu"

POŁUDNIOWA 10

Wejście z konsumeją 60—80 gr.

DO SPRZEDANIA urządzenie stołowego i sypialnego pokoju oraz dwa eleganckie białe wieszadła z dużem lustrem i szklanemi półkami. Narutowicza 30 Dozorca wskaże. 962—2

WÓZEK dziecinny w dobrym stanie kupię. Oferty do administracji dla „St. J. M."

WÓZECZKI dziecięce Kon-Kon po cenach fabrycznych, wyżymaczki, polowe łóżka poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu. 676—8

Biuro tłomacza przysięgłego

OLGI MARKUSÓWNY

przeniesione zostało z ul. Andrzeja 7 na ul.

Piotrkowską 53, tel. 243-43

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG

przyjmuje od 3—5 i 7—8 wiecz.

przeprowadził się na

Andrzeja 4, tel. 228-92

Dr. Leon Czarnożył

ordynuje

w CIECHOCINKU

Dworek „Kościuszko"

Dr. med.

Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe

Andrzeja 5, telef. 159-40

przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1

DR.

St. PRAPORT

GINEKOLOG-UROLOG

CHOROBY KOBIECE I DRÓG MOCZOWYCH

POWROCIŁ

i przyjmuje od 2—5 i od 7—8

Gdańska 93, telef. 208-95

Doktór

KLINGER

spec. chor. weneryczn., skórnych i włosów (porady seksualne)

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w W niedzielę i święta od 10—12.

Doktór

REICHER

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Południowa 28, tel. 201-93

przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w. w niedziele i święta od 9—1 po poł.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

!! BRYLANTY !!

ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuję i płacę najwyższe ceny. Magazyn jubilerski **M. Mizes, Piotrkowska 30.**

Różne

DO PROSPERUJĄCEJ fabrykacji pończoszniczej poszukuję wspólnika z kapitałem od 10.000 zł. Of. sub. „10.000".

Lokale

NOWOCZESNE SKLEPY

z mieszkaniem lub bez oraz duży narożny **LOKAL HANDLOWY,** nadający się na **aptekę, kawiarnię** i t. p. w domu przy ulicy

Zawadzkiej 11

natychmiast do wynajęcia.

Wiadomość na miejscu. 038—3

DO WYNAJĘCIA 2, 3 i 5 pokoi z kuchniami z wszelkiemi wygodami. Zawadzka 49. Dozorca wskaże.

DO WYNAJĘCIA od 15 sierpnia 4-pokojowe mieszkanie wyremontowane z wszelkiemi wygodami w śródmieściu. Wiadomość: Andrzeja nr. 38, m. 1, w godz. od 9 — 10 i 3 — 5.

Dźwiękowy Kinoteatr

„CORSO"

Zielona 2 | 4

Początek o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 12.

Sala nowocześnie wentylowana i chłodzona.

Ceny miejsc: I seans 45 i 54 gr. następne 54, 85 i 1.09

Nasz bezkonkurencyjny program:

NOCNE SĄDY

Wielkie arcydzieło dźwiękowe Van Dyke'a, twórcy „Poganina", „Trader Horna" i „Człowieka Małpy". — Rekordowa obsada:

Phillips Holmes, Anita Page i Lewis Stone.

Rewelacyjna treść! — Przepiękna gra! — Niebywałe tempo! Film, który porwał i zadziwił cały świat!

PLAN W.

Gigantyczne arcydzieło dźwiękowe namiętności ludzkich i bohaterskich serc. Tajemnica wojskowa... W obliczu śmierci.. W szponach szpiega... Okupienie winy.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego" ze wszystkiemi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odnoszenie — 40groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.-

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.

Redaktor: **Eugenjusz Kronman.** Za Wydawnictwo odp Eugenjusz Kronman. „Prasa", wydawnicza sp. z ogr. W drukarni własnej Piotrkowska 101